

Czy tylko tony węgla decydowały o sukcesie LUDZI z „RYMERA”? Odpowiedź znajdziesz na

— str. 3

W Żorach jubileusz za jubileuszem. O jednym z nich — „ZAWODÓWKI” piszemy na

— str. 4

Cześć Romek (KŁOSOWSKI), wiesz Kazia wyszła za mąż... — nasze spotkanie z lubianym aktorem

— str. 5

nowiny

Nr 19 (763)

10. V. 1972.

Cena 1 zł.

Rok XV

TYGODNIK

RYBNIK · WODZISŁAW · RACIBÓRZ

Potrójny sukces załogi

Wielki dzień „RYFAMY”

NIE CZĘSTO ZDARZA SIĘ, ŻEBY ZAŁOGA JEDNEGO ZAKŁADU ODNIOŚŁA RÓWNOCZEŚNIE AŻ TRZY SUKCESY. W TYM WYPADKU CHODZI O ZAŁOGĘ RYBNICKIEJ FABRYKI MASZYN GÓRNICZYCH, KTÓRA W 1971 R. W MIEDZYZAKŁADOWYM WSPÓŁZAWODNICTWIE, WŚRÓD 22 PRZEDSIĘBIORSTW — PODLEGŁYCH ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU MASZYN GÓRNICZYCH „POLMAG” — ZAJĘŁA SZCZYTNE PIERWSZE MIEJSCE, ZDOBYWAJĄC TYM SAMYM SZTANDAR PRZECHODNI MGIE ORAZ ZG ZG. DO ODNIESIENIA TAK DUŻEGO SUKCESU PRZYCZYNIŁY SIĘ PRZED WSZYSTKIM DOSKONAŁE WYNIKI PRODUKCYJNE I WSKAZNIKI TECHNICZNO-EKONOMICZNE, STANOWIĄCE NAJWażNIEJSZE Kryterium w tej trudnej i skomplikowanej konkurencji.

Najlepsze efekty osiągnęła „Ryfama” w okresie po VII i VIII Plenum KC naszej Partii oraz w dniach poprzedzających VI Zjazd

PZPR, kiedy to jej załoga przysporzyła polskiemu górnictwu dodatkowych maszyn i urządzeń wartości wielu milionów zł. Strugi wę-

głowe, kombajny, przenośniki i inne maszyny z „Ryfamy” znane są zresztą nie tylko w kraju, lecz cenione są także wysoko na rynkach zagranicznych. Sam eksport poszukiwanych urządzeń przysporzył „Ryfamie” w ub. r. o 1,5 mln zł dewizowych więcej niż zakładały wcześniejsze plany.

W odpowiedzi na hasło Partii i Rządu w sprawie wygospodarowania dodatkowych 20 miliardów zł. — załoga „Ryfamy”, jako jedna z pierwszych, podjęła zobowiązanie wyprodukowania 10 strugów więcej dla ZSRR, wartości 12 mln zł. dewizowych.

(CIĄG DAŁSZY NA STR. 2)

Podziękowania

Za życzenia przekazane powiatowej instancji partyjnej w Wodzisławiu z okazji Święta Pracy — załogom zakładów produkcyjnych, działaczom partyjnym, społecznym i młodzieży — serdeczne podziękowania składa w imieniu Egzekutywy KP PZPR i swoim własnym.

Klemens KUREK
I sekretarz KP PZPR

Organizacjom partyjnym, ludzom pracy Raciborszczyzny, młodzieży i wszystkim, którzy złożyli życzenia 1-majowe powiatowej instancji partyjnej, serdeczne podziękowania składa w imieniu Egzekutywy KP PZPR i swoim własnym

Józef GRUSZKA
I sekretarz KP PZPR

Niedziela — godz. 17,30

MECZ WIOSNY na rybnickim torze

Rybnicy sympatycy sportu żużlowego przeżywają radosne dni. Zespół wielokrotnego mistrza Polski — KS GÓRNIK ROW objął po błyskotliwych sukcesach nad Włok nierzem Częstochowa i Śląskiem Świętochłowice prowadzenie w tabeli. Nowy lider chce umocnić swą pozycję w najbliższych spotkaniach, do których przygotowuje się z dużą starannością.

Wielkie znaczenie dla losów dalszej walki o drużynowy laur sezonu posiadać będzie wynik najbliższego spotkania, w którym (w niedzielę, 14 maja na rybnickim torze) początek zawodów o godz. 17,30) KS Górnika ROW zmierzy się z najmłodszym krajowym przeciwnikiem — Stalą Gorzów. Pojedynki wielkich rywali wywołuje ogromne zainteresowanie nie tylko w Rybniku. Jest to zrozumiałe, bowiem w obydwóch zespołach aż roi się od gwiazd czarnego toru. Stal posiada w swych szeregach znakomitego E. Jancarza, rewelacyjnie spisującego się w tym sezonie 20-latkę Z. Plecha, doświadczony A. Pogorzelskiego oraz bravurowo jeżdżących żużlowców E. Dziatkowiaka, B. Nowaka i W. Jurasza. Powszechnie znane są wysokie walory indywidualne oraz umiejętność jazdy zespołowej zawodników Stali.

Rybniczanie mobilizują do meczu wiosny swój najsilniejszy skład z A. Wyględą, A. Woryną, J. Grytem, A. Fojcikiem i J. Wilimem na czele. (stef)

Z prac Egzekutywy KP PZPR w Wodzisławiu

Zagwarantować prawidłowy przebieg inwestycji towarzyszących

PRAWIDŁOWY ROZWÓJ POWIATU WODZISŁAWSKIEGO ZNAJDUJE SIĘ W STAŁEJ UWADZE KOMITETU POWIATOWEGO PZPR, ODPOWIEDZIALNEJ ZA DAŁSZE LOSY TEGO REGIONU. JAK STWIERDZONO, NA ODBYTYM NIEDAWNO POSIEDZENIU EGZEKUTYWY KP, KTÓRA TYM RAZEM ZAJĘŁA SIĘ OMÓWIENIEM PROBLEMU INWESTYCYJ TOWARYSZĄCYCH, W BIEŻĄCEJ PIĘCIOLATCE WYBUDUJE SIĘ W RYBNICKIM OKRĘGU WĘGLOWYM — 66 TYS. IZB MIESZKAŁNYCH, Z CZEGO NA POWIAT WODZISŁAWSKI PRZYPADNIE 42,597.

Jest to cyfra niebagatelną. Z drugiej jednak strony — biorąc pod uwagę fakt, iż w powiecie wodzisławskim w stosunkowo krótkim czasie przekazano do użytku aż cztery kopalnie, znajdujące się nadal w rozbudowie — należy wątpić czy zapotrzebowanie na izby mieszkalne zostanie zaspokojone.

Z budownictwem mieszkaniowym wiąże się ściśle zagadnienie budownictwa handlowo - usługowego. Tu sytuacja przedstawia się gorzej. Np.

w nowej dzielnicy Wodzisławia, w której mieszka 21 tys. osób wybudowano zaledwie 11 sklepów spożywczych i 4 przemysłowe. Aktualnie brak 3,570 m kw. powierzchni handlowej.

Gorzej niż źle przedstawia się sytuacja w wodzisławskiej gastronomii. Dotychczas w nowej dzielnicy miasta przekazano do użytku zaledwie jeden bar szybkiej obsługi. Aktualnie

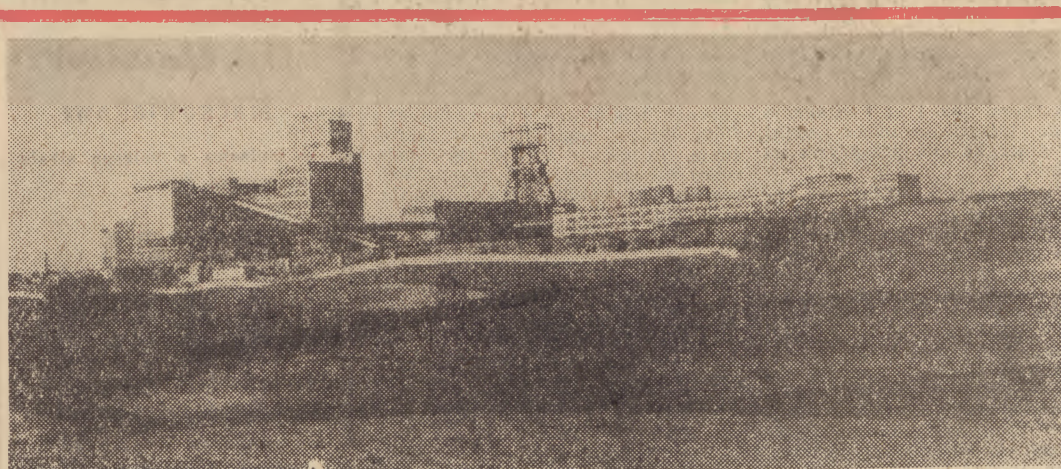
(CIĄG DAŁSZY NA STR. 2)

Proporce przechodnie dla kolejarzy

Dwie ważne dla kolejarzy rybnickiego węzła uroczystości miały miejsce w ramach tegorocznych obchodów 1-majowych. Mianowicie 900-osobowa załoga Oddziału Drogowego PKP w Rybniku, która w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy za rok 1971 zdobyła zaszczyt-

ne I miejsce, plasując się w czołowej krajowej PKP, zdobyła jednocześnie na własność sztandar przechodni, ufundowany przez ZG ZZK oraz Centralny Zarząd Utrzymania Kolei.

(CIĄG DAŁSZY NA STR. 2)



Panorama kop. „Jastrzębie”

Pokolenia...



Zdjęcie: B. STACHÓW

DZIADKOWIE I OJCOWIE BILI SIĘ O TO ABY ICH DZIECI I WNUKI ŻYŁY W WOLNEJ, NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNIE.

KIEDY 9 MAJA — W DZIEŃ ZWYCISTWA — WRACAMY MYŚLAMI DO TAMTYCH ODLEGŁYCH DNI, CHYLIMY CZOŁA PRZED WALCZĄCYMI O WYZWOLENIE POWSTAŃCAMI ŚLĄSKIMI, ŻOŁNIERZAMI WRZEŚNIA, ŻOŁNIERZAMI ZACHODNIH FRONTÓW I ŻOŁNIERZAMI SPOD LENINO, KTÓRZY WSPÓLNIE Z ARMIĄ RADZIECKĄ DOBIJALI FASZYZM W JEGO SERCU — BERLINIE. DZIŚ NASZE DZIECI I WNUKI MOGĄ UCZYĆ SIĘ I BAWIĆ BEZTROSKO, PEWNE SPOKOJNEGO, BEZPIECZNEGO I CORAZ LEPSZEGO JUTRA

OTWARCIE KLUBU W PALOWICACH ZAINAUGUROWANO

Dni Oświaty, Książki i Prasy

ODDANIEM do użytku pięknego, o wspaniałym podbeskidzkiego regionu, klubu Prasy i Książki „Ruch” w Palowicach zainaugurowano w powiecie rybnickim DNI OSWIATY, KSIĄŻKI I PRASY. Klub znalazł pomieszczenia w zażytkowym dworcu, który okala piękny park i las — miejsce licznych niedzielnych wędrówek. Stworzone pomieszczenia klubu podniosą z pewnością atrakcję tego uroczego zakątka powiatu rybnickiego. Równocześnie odbył się tu ruchowski kiermasz książki i prasy oraz wydawnictw albumowych i pocztówkowych, który cieszył się dużą popularnością wśród miejscowego społeczeństwa.

W uroczystym otwarciu klubu oraz inauguracji Dni udział wzięli: se-

krztałarz Prez. PRN w Rybniku Franciszek MACHOCZEK, kierownik Wydziału Kultury Prezydium PRN Katarzyna JABLONSKA, dyrektor OLSZEWSKI „Ruch” w Katowicach Jan OLSZEWSKI oraz miejscowy aktyw społeczno - gospodarczy. W czasie uroczystości dyr. Oddziału PUPiK „Ruch” w Rybniku Zygmunt PODLEŚNY wręczył wyróżniającym się w kampanii wybor-

czej klubom telewizory odbierające program kolorowy. Otrzymały je kluby w Wilecy, Belku, Kornowacu i Baranowicach.

Imprezę uświetnił swym występem aktor Teatru Starego w Krakowie — Tadeusz JURASZ oraz zespół folklorystyczny klubu „Ruch” w Jaworzynie pod kierownictwem Anny KOŁENIAK. (mach)

Nowy sukces górników Jastrzębia

Brygada chodnikowa z oddziału G-13 kop. „Jastrzębie”, pod kierunkiem przodowych Wiesława Kłopsza, Karola Widenki, Czesława Ligenzy i Stefana Piechy oraz kierownika oddziału Józefa Sitka upełniła w miesiącu kwietniu br., w warunkach silnie gazowych, 373 mb chodnika kamienno - węglowego o przekroju 8,4 m kw., przekraczając podjęte zobowiązanie o 43 mb.

Osiągnięty przez tę brygadę rezultat jest najlepszym dotychczas osiągniętym wynikiem w kopalni „Jastrzębie”. Wzłąwszy pod uwagę warunki silnie gazowe oraz konieczność stosowania centralnego strzelania z powierzchni, wynik ten zalicza się do rekordowych w skali Zjednoczenia.

Dyżury poselskie

Począwszy od czerwca br., w pierwszą środę każdego miesiąca, w Rybniku i Wodzisławiu posłowie do Sejmu PRL (z Okręgu Wyborczego nr 26) pełnić będą dyżury, podczas których przyjmować będą skargi i zażalenia ludności.

Posłowie przyjmować będą interesantów w siedzibach Powiatowych Komitetów FJN: w RYBNIKU — gmach Prezydium MRN, ul. Chrobrego 2 oraz w WODZISŁAWIU — w budynku Prezydium PRN, ul. Bogumińska, w godzinach od 9—14.

Pierwszy dyżur poselski odbędzie się w środę 7 czerwca br. (js)

Zdobyli czołowe miejsce

W Warszawie odbyły się niedawno Olimpiady Matematyczne i Fizyczne, w których uczestniczyli uczniowie czwartej klasy Liceów i Techników.

Spółród 200 szkół średnich województwa katowickiego do finału zakwalifikowali się uczniowie Ljzeum Ogólnokształcącego im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu — Włodzimierz Zadrożny oraz Adam Piłuszek. Pierwszy startował w finale olimpiady matematycznej, drugi w fizycznej.

Wymienieni uzyskali w nagrodę prawo wolnego wstępu na wyższe uczelnie

Jest to sukces nie tylko wymienionych uczniów ale również grona pedagogicznego wodzisławskiego liceum. (js)

W październiku br. ruszy

Kombinat pralniczy

Przy ul. Gliwickiej w Rybniku trwają prace przy budowie dużego kombinatu pralniczego i chemicznej czyszczalni odzieży, która — zgodnie z założeniami inwestora, Chem. Spółdzielni Pracy „Progres” — ma być oddana do użytku w październiku br.

Roczna zdolność przerobowa kombinatu wynosić będzie 482,5 ton białizny oraz 240 ton różnego rodzaju odzieży. Kombinat zatrudniać będzie w 80 procentach kobiety.

Warto podkreślić, że wszelkie maszyny i inne urządzenia pralnicze pochodzą z krajów, gdzie usługi tego rodzaju stają na wysokim poziomie, przede wszystkim z Czechosłowacji, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a także z Jugosławii i Włoch.

Będzie to jedna z poważniejszych inwestycji, na którą od dawna czekała mieszkająca Rybnika. W morzu zapotrzebowania na te usługi należałoby sobie jedynie życzyć, żeby podobne kombinaty powstały w przyszłości również w innych miastach ROW, gdyż sporadycznie występujące tu i ówdzie małe pralnie i czyszczalnie odzieży dla coraz liczniejszego okręgu nie wystarczają. (fp)



Moment przekazania sztandaru przez wiceministra Jana KUCZMĘ.
Foto: M. MACHOCZEK

Potrójny sukces załogi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Niezależnie od zajęcia czołowego miejsca w miedzyzakładowym współzawodnictwie, załoga „Ryfamy” zdobyła na własność proporzec za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie dostawców maszyn i urządzeń górniczych dla kopalń ROW, jak również honorowy dyplom za dobyte czołowe lokaty w szesnastym konkursie „Trybuny Robotniczej” i WKZZ w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Uroczystość wręczenia wszystkich trzech zaszczytnych wyróżnień odbyła się przed kilkoma dniami w jednej z hal „Ryfamy”, w której zebrano się około półtora tysiąca załogi. Wzięli w niej także udział: podsekretarz stanu w MGIE mgr inż. J. Kuczmę, z-ca kier. Wydz. Węglowego KW PZPR tow. R. Ma-

kółka, sekretarz ZG ZZG tow. J. Hajduk, dyrektor Zjedn. Przemysłu Maszyn Górniczych mgr inż. St. Grosicki, przedstawiciel WKZZ tow. P. Hojcecki oraz gospodarze powiatu i miasta z sekretarzem KP PZPR tow. J. Kuczmę i z-cą przewodn. PMRN L. Musiolikiem.

Składając zwycięskiej załodze „Ryfamy” gratulacje z racji zdobytych trzech wyróżnień, tow. Jan Kuczmę życzył, żeby podobne sukcesy towarzyszyły jej również w bieżącym roku, a sztandar przechodni MGIE oraz ZG ZZG pozostał w Rybniku na stałe.

W czasie spotkania, sześciu przodu jacych pracowników „Ryfamy”: Ryszard Wiczyński, Michał Goryl, Alojzy Polnik, Konrad Hanusz, Edmund Brejza i Alojzy Kasza, otrzymali złote odznaki „Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej” (fp).

Na warsztacie Plenum KP PZPR w Raciborzu

TROSKA O PRZYSZŁOŚĆ MŁODZIEŻY

TROSKA O PRZYSZŁOŚĆ MŁODZIEŻY — PRZYGOTOWANIE DO CZEKAJĄCYCH JĄ ZADAŃ ORAZ STWORZENIE JAK NAJLEPSZYCH WARUNKÓW ROZWOJOWYCH NIE SCHO-
DZI Z POŁA WIDZENIA INSTANCJI PARTYJNEJ W RACIBORZU. PROBLEM TEN OMAWIAJĄ BYŁ NA OSTATNIM PLENUM KP PZPR, KTÓREMU PRZEWODNICZYŁ I SEKRETARZ KP PZPR TOW. JOZEF GRUSZKA. REFERAT OCENIAJĄCY PRACĘ WYCHOWAWCĄ WŚRÓD MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ, WIEJSKIEJ I SZKOLNEJ WYGŁOŚLI SEKRETARZ KP PZPR TOW. KRZYSZTOF DEMBSKI.

Jak wynikało z referatu w przedsiębiorstwach przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego około 50 procent zatrudnionych stanowią młodzi ludzie, a młodość udział młodzieży w organach przedsiębiorstw jak rady zakładowe i robotnicze, jest bardzo niski. Wynika z tego, że młodzież nie została włączona do procesu przygotowania zakładów, co jest zjawiskiem ujemnym.

Lepiej przedstawia się natomiast podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poziomu wiedzy ogólnej. Administracja zakładów umożliwia wszystkim chętnym dokształcanie się w zasadniczych szkołach zawodowych, w różnego typu szkołach wieczorowych oraz na kursach. Do szkół średnich dla pracujących uczęszcza około tysiąca młodych pracowników.

Aby zapobiec fluktuacji kadr, w wielu zakładach, zwłaszcza przemysłu kluczowego, realizowana jest adaptacja społeczno-zawodowa. W „Rafamie” i „Rafako” wprowadzono informatory dla nowo przyjętych pracowników, odbywają się też spotkania kierownictwa ze stażystami i nowo przyjętymi do pracy. Organizuje się też plebiscyty na najlepszego mistrza, stażystę, nauczyciela zawodu i wychowawcę młodzieży. W „Rafako” celem lepszego związania młodego pracownika z zakładem wprowadzono uroczyste „pasowanie na metalowca”, które odbywa się w obecno-

ści całej załogi. Młodzież chętnie bierze udział we współzawodnictwie pracy. Przyjęło się współzawodnictwo o tytuł „Najlepszego pracownika roku”. „Najlepszego kolejkę”, czy też organizowane przez ZZ ZMS w „Rafamie” współzawodnictwo o tytuł „Najlepszego stażysty”. Obok tych wszystkich pozytywnych form wiele do zyczenia pozostawia udział młodzieży w rozwijaniu postępu technicznego i wynalazczości. Powodem tego jest zbyt słabe inspirowanie i propagowanie postępu technicznego przez administrację zakładów, a szczególnie przez komórkę wynalazczą. Jak również duża i zblakowana droga realizacji zgłaszanych wniosków. Niemniej, dużym powodzeniem cieszy się ogłaszany co roku przez ZMS „Turniej Młodych Mistrzów Techniki”. W jego ramach np. w ZEW-le ogłoszono 16 wniosków usprawniających organizację pracy i lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych. Z tym wiąże się popularyzacja odpowiedniej literatury fachowej, a także prowadzenie różnych kół zainteresowań w klubach i świetlicach.

Wiele zastrzeżeń budzi popularyzacja sportu masowego i rekreacji oraz praca kulturalno-oświatowa w zakładach pracy. Niemalże w całym to ma brak odpowiednich pomieszczeń oraz kwalifikowanych kadr.

W referacie wiele miejsca poświęcono również problemom młodzieży

wiejskiej. Jest ona w niewielkim stopniu reprezentowana w radach narodowych, w których zasiada tylko 34 radnych. A przecież wielu młodych prowadzi samodzielnie gospodarstwa rolne, osiągając często lepsze wyniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej niż ich rodzice. We współzawodnictwie o tytuł „mistrza młodości” radoborscy młodzi rolnicy stanowią czołówkę województwa opolskiego. Wazną rolę w dobrym przygotowaniu do pracy na roli spełniają zespoły przysposobienia rolniczego. Jest ich w powiecie 26. Również 130 młodych dzielących podnosi swoje kwalifikacje w Szkołach Młodych Gospodyń w Piotrowicach Wielkich, Krzyżanowicach i Wojnowicach.

Poważnym problemem jest młody napływ młodych pracowników do PGR. W raciborskim inspektoracie na 802 zatrudnionych 122 to pracownicy w wieku od 15 do 30 lat. Ale czy może być lepiej jeśli na 16 PGR-ów, działających tylko 4 kół ZMW, zaś na 10 RSP... jedno.

W mieście i powiecie w szkołach uczy się 20 tysięcy dzieci w 66 szkołach podstawowych i średnich. W szkołach tych działają organizacje młodzieżowe. Najbardziej masową z nich jest ZHP, która skupia w swych szeregach 4650 harcerzy i zuchów. W ostatnich latach notuje się wzrost liczebny ZHP o około 800 członków. Wpływa na to atrakcyjność form i metod pracy. Znaną są ogólnie inicjatywy Komendy Rucfa ZHP, poprzez które wyrabia się u młodzieży, przy partiizacji, szacunku dla pracy, poznanie historii i piękna regionu.

Dyskusja jaka toczyła się w trzech grupach problemowych: młodzieży robotniczej, wiejskiej i szkolnej dała bogaty materiał, który posłużył do opracowania uchwały, w której znalazły się zalecenia dla organizacji młodzieżowych, a także POP i organizacji społecznych w sprawie podniesienia poziomu pracy wychowawczej wśród młodzieży. (jl)

zorganizowanie klubu nauczycielskiego, utworzenie gabinetów pomocy naukowej przy szkołach i pekiyjnych. Jak słusznie podkreślił jeden z dyskutantów — postęp w wynikach nau czania uzależniony jest od stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez nauczycieli. Sprzyja temu nowy system planu.

W dobie szybkiego postępu nauki i techniki — mówiono w dyskusji — należy spodziewać się wprowadzenia do szkół nowych przedmiotów, co nie może jednak odbywać się kosztem nauczanych od dawna. Tymczasem w niektórych szkołach zaobserwowano niedocenianie np. nauki języka polskiego, co jest zjawiskiem bardzo ujemnym. Podobnie ma się rzecz z wychowaniem fizycznym i muzycznym.

Dyskusja podczas wodziłowskiej konferencji stała na wysokim poziomie i świadczyła o dużym wyrobie społeczeństwa politycznym delegatów reprezentujących wodziłowskich pedagogów. Z dużym uznaniem oceniono dotychczasową pracę prezesa oddziału ZNP — Alberta Hermana, któremu powierzono ponownie tę funkcję. Wiele słów uznania padło pod adresem byłego sekretarza oddziału — Julii Jakubczyk, odchodzącej na zasłużony odpoczynek, a którą zastąpi Lidia Szukot. Julia Jakubczyk została wybrana delegatem na Krajowy Zjazd ZNP. Konferencję zakończono podjęciem uchwały, której realizacja przyczyni się do dalszej pracy działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wodziławiu. (js)

Do zasadniczych problemów, poruszanych w dyskusji, należały sprawy związane z podnoszeniem poziomu nauczania w szkołach. Dla realizacji tych celów uznano za konieczne dalsze doskonalenie współpracy z zakładami opiekuńczymi, na odbytych niedawno w Gliwicach walnym zebraniu sprawozdawczym Zarządu Wojewódzkiego WOPR ogłoszono konkurs konkursu grup ratowników pod nazwą „Z WODĄ ZA PAN BRAT”. Pierwsze miejsce w skali wojewódzkiej zdobyła drużyna WOPR Gliwice przed WOPR-owcami działającymi na zbiorniku wodnym „Smieszek” w Zorach (kier. drużyny T. Kasprowski). Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna WOPR działająca na basenie kąpielowym w Czerwionce (kier. J. Kęs). W konkursie startowało około 200 drużyn, toteż wysokie lokaty naszych ratowników zasługują na słowa uznania. Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali dyplomy.

Dyplomami wyróżniono również naj lepiej pracujące na przestrzeni ub. roku Zarządy Powiatowe WOPR. We współzawodnictwie w zakresie realizacji zadań statutowych oraz działalności organizacyjno-szkolnej drugiej miejsce na Śląsku zdobył Zarząd Powiatowo-Miejski w Rybniku (prezes Zdzisław Paruzel). Do czołówek zaliczał się również ZP WOPR w Wodziławiu, którego działalność kieruje wiceprezes Eugeniusz Rutkowski. Ponadto czołowi WOPR-owcy ROW: Zdz. Paruzel, E. Rutkowski, Z. Barylak i Z. Grabiec otrzymali indywidualne dyplomy uznania. (Stef.)

Pożary nadal groźne

● W Mszanie, przy ul. Kopernika 30, wybuchł pożar w zabudowaniach mieszkalnych Marii Nogły, 60-letniej. Straty wynoszą ponad 10 tys. złotych. Przyczyną wybuchu pożaru była nieszczelność przewodu kominkowego, a na dodatek na strychu znajdowały się łatwopalne materiały.

● Pożar wybuchł także w piwnicy bloku mieszkalnego w Radlinie-Bierutówkach, przy ul. Rogozina. W piwnicy pozostawiono palącą się świecę.

● Na terenie Przedsiębiorstwa Robotniczych nr 5 w Wodziławiu spłonął budynek. Przyczyną pożaru było pozostawienie bez dozoru własnego piecyka elektrycznego, przy którym składowano łatwopalne materiały. Straty wynoszą 64 tys. złotych. (js)

Ważnym elementem życia społecznego jest kultura. W tym celu w Wodziławiu działa wiele klubów i sekcji. W tym roku w klubie „Ruch” odbyły się konkursy artystyczne. W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

Inwestycje towarzyszące

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

brakuje tu 758 m kw. powierzchni, przy czym na każdy tysiąc mieszkańców przypada... aż dwa miejsca konsumpcyjne, przy wskaźniku krajowym — 38.

Poprawiła się nieco sytuacja w Jastrzebiu III, w którym w roku ubiegłym nadrobiono założeń i przekazano do użytku 5,240 m kw. powierzchni bandlowej. Jednak z uwagi na rozmach budownictwa mieszkaniowego w Jastrzebiu, dla sytuacji może wytworzyć się w osiedlu nr IV.

W lecznictwie zamkniętym też nie różowo... Pomimo rozpoczęcia budowy Szpitala Górniczego w Jastrzebiu ilość łóżek szpitalnych na każdy tysiąc mieszkańców będzie niższa od wskaźnika krajowego o 4,4. Jak stwierdził członek Egzekutywy KP, w tych warunkach zaistniała konieczność budowy nowego szpitala, zlokalizowanego w Jastrzebiu lub Wodziławiu.

W lecznictwie otwartym istnieją poważne braki, uciążliwe zwłaszcza dla mieszkańców Jastrzebia III, w którym jak dotąd nie przekazano do użytku żadnego obiektu przychodni rejonowej, a wydzielenie na ten cel pomieszczeń zastępczych jest tylko nołownym rozwiązaniem.

Dlatego też przyspieszona zostanie budowa dwóch przychodni rejonowych, zlokalizowanych w nowych jastrzebskich osiedlach.

Kolejnym problemem rozpatrywanym przez Egzekutywę KP była oświata, a zwłaszcza szkolnictwo podstawowe i średnie. W szkolnictwie podstawowym najgorsza sytuacja wy-

tworzyła się na terenie miasta Wodziławia, gdzie do Szkoły Podstawowej nr 6 uczęszcza blisko 2 tys. dzieci, uczących się do godz. 21.30. Dzięki staraniom kierownictwa KP przyspieszono ostatnio budowę szkoły nr 7, która zostanie przekazana do użytku w lipcu br.

Posiedzenie Egzekutywy KP odbyło się z udziałem przedstawicieli zainteresowanych władz, z którymi uzgodniono najważniejsze przedsięwzięcia, mające na celu złagodzenie bolączek w zakresie inwestycji towarzyszących.

Podczas posiedzenia omówiono także rozwój bazy bibliotecznej. Z uwagi na to, że rokrocznie przybywa do powiatu co najmniej 10 tys. mieszkańców, a ilość książek i pomieszczeń bibliotecznych wzrasta znacznie wolniej powiat wodziłowski znajduje się na przedostatnim miejscu w województwie pod względem ilości wypożyczanych książek.

Sytuację poprawi nieco fakt przekazania w lipcu do użytku nowego obiektu Biblioteki Powiatowej i Miejskiej w Wodziławiu. Ponadto w najbliższym czasie zostanie uruchomiona biblioteka na Osiedlu „Przyjaźń” w Jastrzebiu, a punkty biblioteczne otrzymają Wilchy i Zawada.

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

W br. na zakup książek przeznaczono 400 tys. złotych, które jak stwierdzono, nie przyczynia się jednak do poprawy sytuacji. Omawiając zagadnienia rozwoju bazy bibliotecznej oraz czytelnictwa podjęto również szereg decyzji i wniosków. (js)

Z konferencji ZNP w Wodziławiu

Z udziałem 120 delegatów, reprezentujących blisko dwusetniczną reszłę pedagogów obradowała Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wodziławiu, która dokonała podsumowania dotychczasowej działalności i nakreśliła zadania na najbliższe lata. W konferencji wzięli także udział: sekretarz KP PZPR tow. Mieczysław Berowski, z-ca przewodn. Prezydium PRN tow. Bernard Skupień, kierownik POP tow. Franciszek Sitko oraz inspektor szkolny tow. Jan Kopic. Okręg katowicki ZNP reprezentowała mgr Czesława Przybyła, zaś oddział rybnicki ZNP — Eugenia Mzyk.

Sprawozdanie, wygłoszone przez prezesa ZO ZNP — Alberta Hermana, obejmujące okres ostatnich trzech lat, koncentrowało się wokół problemów doskonalenia pracy wodziłowskich pedagogów, polepszenia warunków socjalno-bytowych.

Mówca podkreślił, że konferencje rejonowe, których w okresie sprawozdawczym zorganizowano 126, stały się platformą wymiany doświadczeń, służyły pogłębianiu kwalifikacji nauczycieli.

Podkreślając wagę Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela, prezes A. Herman i wielu dyskutantów mówiło o zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, zwłaszcza młodych nauczycieli. W swoim wystąpieniu mgr Jan Kopic poinformował zebranych, że w minionym okresie wybudowano dwa nauczycielskie w Górzycach, Skrzyżowie i Markłowicach, a ostatnio przystąpiono do budowy podobnych obiektów mieszkalnych w Zawadzie i Wilkach. W najbliższej przyszłości nowy budynek mieszkalny otrzymają nauczyciele Gólkowic, a zmierzające zostaną budynki w Pszowie i Radlinie.

Podczas konferencji zastanawiano się nad możliwością otwarcia stołówek nauczycielskich w miastach.

Do zasadniczych problemów, poruszanych w dyskusji, należały sprawy związane z podnoszeniem poziomu nauczania w szkołach. Dla realizacji tych celów uznano za konieczne dalsze doskonalenie współpracy z zakładami opiekuńczymi,

na odbytych niedawno w Gliwicach walnym zebraniu sprawozdawczym Zarządu Wojewódzkiego WOPR ogłoszono konkurs konkursu grup ratowników pod nazwą „Z WODĄ ZA PAN BRAT”. Pierwsze miejsce w skali wojewódzkiej zdobyła drużyna WOPR Gliwice przed WOPR-owcami działającymi na zbiorniku wodnym „Smieszek” w Zorach (kier. drużyny T. Kasprowski). Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna WOPR działająca na basenie kąpielowym w Czerwionce (kier. J. Kęs). W konkursie startowało około 200 drużyn, toteż wysokie lokaty naszych ratowników zasługują na słowa uznania. Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali dyplomy.

Dyplomami wyróżniono również naj lepiej pracujące na przestrzeni ub. roku Zarządy Powiatowe WOPR. We współzawodnictwie w zakresie realizacji zadań statutowych oraz działalności organizacyjno-szkolnej drugiej miejsce na Śląsku zdobył Zarząd Powiatowo-Miejski w Rybniku (prezes Zdzisław Paruzel). Do czołówek zaliczał się również ZP WOPR w Wodziławiu, którego działalność kieruje wiceprezes Eugeniusz Rutkowski. Ponadto czołowi WOPR-owcy ROW: Zdz. Paruzel, E. Rutkowski, Z. Barylak i Z. Grabiec otrzymali indywidualne dyplomy uznania. (Stef.)

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

W konkursie wzięli udział zespoły instrumentalne, wokalne, estradowe, kabaretowe, taneczne i żywego słowa.

Hotel dla Wodzisławia

Brak miejsc hotelowych w Wodzisławiu daje się mocno we znaki. Dlatego otwarcie w przeddzień lipcowego święta nowego hotelu w Wodzisławiu przyczyni się do poprawy sytuacji na tym odcinku.

Hotel wodzisławski będzie dysponował 50 miejscami i został zlokalizowany w bloku mieszkalno - administracyjnym przy ul. Dworcowej. Będzie to hotel II kategorii. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Wodzisławiu już czyni starania o zatrudnienie recepcjonistów, na odpowiednim poziomie fachowym. (js)

Apel do działaczy młodzieżowych

Z inicjatywy grupy byłych działaczy młodzieżowych Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Katowicach powołał Komisję Historyczną, której zadaniem jest popularyzowanie szczytnych tradycji postępowego ruchu młodzieżowego w naszym województwie jako istotnego czynnika ideowego i patriotycznego wychowania współczesnego młodego pokolenia. W związku z tym komisja apeluje do wszystkich byłych działaczy ZWM, OMTUR, ZMW, RP, „Wici”, ZMD, ZMP, ZHP i innych postępowych organizacji młodzieżowych o udzielenie pomocy w wykonaniu tego zadania, zwłaszcza o pisemne lub o osobiste nawiązanie kontaktu z komisją. Chodzi o przysyłanie aktualnych adresów, życiorysów, wspomnień, dokumentów i innych pamiątek działalności.

Za swe pierwsze zadanie Komisja Historyczna Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych uznaje koniecznie przygotowania obchodów 30 rocznicy powstania ZWM oraz 23 rocznicy Zjednoczenia ruchu młodzieżowego i powstania ZMP.

Komisja Historyczna WKKWOM będzie się w lokalu Referatu Historii Partii KW PZPR w Katowicach, ul. Marszałka Koniewicza 7 p. II tel. 30-261, wew. 81-35. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w poniedziałki i piątki w godz. od 14 do 17 oraz w środy w godz. od 9 do 12.

Samorządy chłopskie w działaniu

Caloroczna działalność podsumowali członkowie Zarządu Powiatowego Związku Spółek Wodnych w Wodzisławiu. Działalność tej formy samorządu chłopskiego na wsi wodzisławskiej przyczynia się szczególnie do zwiększania bazy paszowej, a tym samym pośrednio również i hodowli bydła oraz trzody chlewnej.

Podkreślono wagę zorganizowanych konkursów łaskarskich, mających na celu poprawę sprawności urządzeń melioracyjnych. Za rok ubiegły np. w konkursach objęto obszar 300 hektarów, z czego w nich udział 19 zespołów łaskarskich, jedno Kółko Rolnicze oraz Spółdzielnia Produkcyjna — łącznie 442 uczestników, z których najlepsi uzyskali nagrody wojewódzkie, względnie powiatowe. Między laureatami rozdzielono nagrody rzeczowe o wartości 16.200 złotych. Nagrody te otrzymały spółki wodne z Markłowic, Bzia Zameckiego, Niehoczów, Syryni, Mszany i Jedłownika.

Ogółem Powiatowy Związek nadzoruje działalnością 26 spółek wodnych, obejmujących swym zasięgiem 64 procent użytków rolnych. Spółki zrzeszały 10.202 członków. W roku ubiegłym odbudowano 16.921 mb. rowów, wydręnowano 58 ha oraz ogrodzono 73 ha pastwisk. Ponadto 24 spółki przeprowadziły zagospodarowanie pomelioracyjne na obszarze 178 ha. Wysokość nakładów wynosiła za rok ubiegły 4.710 tys. złotych.

Podczas omawiania calorocznej działalności skrytykowano opieszałą realizację robót prowadzonych przez Przedsiębiorstwo Urządzeń Wodno-Melioracyjnych w Tychach oraz omówiono możliwości zwiększenia mocy przerobowej za pomocą prac zleconych. Stwierdzono też, że do najleniej pracujących spółek wodnych zaliczają się spółki z Syryni, Turzy, Markłowic, Mszany, Gorzyca, Gorzyckiego, Rogowa i Belsznicy.

Przewodniczącym Powiatowego Związku Spółek Wodnych w Wodzisławiu wybrano ponownie: Jana Wyciskę, zastępcą Władysława Pastuszkę, sekretarzem Stanisława Chłapka. (js)

W ZDK kop. „Dębieńsko”

Spotkanie z okazji Dnia Działacza Kultury

W ubiegłą sobotę w ZDK kop. „Dębieńsko” w Czerwionce odbyło się z okazji Dnia Działacza Kultury spotkanie aktywistów kulturalnych kopalni. Z działalnością placówek kulturalnych zapoznali zebranych kierownicy: ZDK — Zdzisław Reka i Klubu Górniczego w Leszczynach — Maria Mucha.

Dzięki dobrej pracy całego aktywnego obu placówek, założone one zostały w 1971 r. i o czekającym w województwie zdobywając szereg nagród i wyróżnień. W czasie spotkania przekazano wyróżniającym się działaczom nagrody ufundowane przez Radę Zakładową kopalni, która również czyni wszystko, by podległe jej placówki kulturalne mogły prowadzić jak najlepiej swoją działalność. (mach)

NIE PRZYPADKOWO wicepremier, minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega, przemawiając podczas uroczystej akademii 1-majowej do załogi kopalni „Rymer” podkreślił, że należy ona do przodujących nie tylko w Rybnickim Zjednoczeniu PW, lecz nawet w skali całego resortu. Pociąga ona bowiem swym przykładem wszystkie inne załogi górnicze. Dowodem zaś wysokiego uznania dla trudu i ofiarnej pracy górników „Rymera” było przyznanie załodze na własność sztandaru przechodniego MGie oraz ZG ZZG, jak również nadanie kopalni zaszczytnego tytułu „Zasłużonego Przodownika Pracy Socjalistycznej”.

Droga do sukcesów przebyta od chwili przejścia kopalni w 1945 r., nie była łatwa. Ale już w 1949 r. na łamach prasy po raz pierwszy pojawiła się nazwa kopalni „Rymer”, której załoga dała krajowi, odbudowującemu się ze zniszczeń wojennych ponadplanowe tony węgla, jakie potrzebnego w tamtych latach.

Liczący zaledwie kilkadziesiąt lat zakład nie jest żadnym „gigantem”; istnieją w samym RZPW zakłady znacznie większe, z bardziej licznymi załogami i nowocześniejsze. Tym bardziej sukcesy, osiągnięte tu co roku, oraz zwiększające się wyniki wydobywania zasługują na szczególne uznanie. Wydobywanie „Rymera” — kształtujące się na średnim poziomie — charakteryzuje bowiem stały wzrost: np. wydobywanie średnio w 1964 r. wynosiło 3.700 ton zaś w 1971 r. osiągnęło już 4.400 ton węgla na dobę.

W ubiegłym roku w porównaniu z 1970 r. kopalnia uzyskała wyraźną poprawę wszystkich wskaźników techniczno - ekonomicznych. Tu zresztą, jako w pierwszym zakładzie węglowym, padło hasło wydobywania dodatkowych ton węgla dla poparcia uchwał VII i VIII Plenum KC oraz VI Zjazdu PZPR, dzięki którym m. in. plan NPG wykonany został w 107,4 procentach. Nadwyżka wydobytego węgla wynosiła pod koniec grudnia ub. r. — 94.453 ton! Ogólna wydajność wzrosła do 1.773 kg na jednego pracownika. Koszt własny produkcji tony węgla obniżył się do 11,05 zł za tonę, natomiast cenę jego zbytu przekroczone o 10,46 zł. Obok wskaźników techniczno-eko-

nomicznych równocześnie poprawiły się warunki bezpieczeństwa i higieny pracy.

LUDZIE z „Rymera”

WSZYSTKIE dotychczasowe efekty uzyskane dzięki pełnemu zaangażowaniu całej załogi oraz rozwijaniu różnych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, którym obywateli prawie 100 proc. załogi, a przede wszystkim górników zatrudnieni w przodkach. Ponadto istotnym czynnikiem poprawy wyników produkcyjnych kopalni był stały intensywny rozwój postępu technicznego i organizacyjnego: doskona-

nie i wdrażanie nowych technologii, dalsza poprawa mechanizacji i automatyzacji.

O ostatecznym efekcie zadecydowały jednak nie tylko tony wydobywania węgla, którego — poza nakreślonym planem — załoga „Rymera” w ramach realizacji hasła „20 miliardów złotych” zamierza wydobyć w br. o 8 tysięcy ton więcej. Duże sukcesy odnotowują bowiem górnicy tego zakładu także w realizacji wielu czynów społecznych, na terenie górniczego osiedla i Niehoczowa, we własnych ośrodkach wczasowych i niedzielnych wypoczynku po pracy.

Powiatowa akademii 1-majowa, o której wspominaliśmy na wstępie, odbyła się w okazałym Domu Kultury, wybudowanym nie tak dawno przez zakład z wygaszających funduszy. Wcześniej jeszcze urządzony został w tej okolicy wspaniały park, dla wypoczynku po pracy dla starszych i dla dziecięcych zabaw. Pomyślano w nim nawet o... mikroskopiowym ZOO, jako że górnicy, spędzający w podziemiach niemal połowę życia, lubią po wyjściu otoczyć się żywym stworzeniami. Wymienimy jeszcze inne udane czyny społeczne, które w sumie przyczyniły się także do zalecia przez załogę „Rymera” pierwszego miejsca w górnictwie: modernizacja własnego ośrodka wczasowo-kolonijnego w Wiśle, rozbudowa ośrodka kolonijnego w Świeradowie i przystosowanie go na wczas dla całej załogi, modernizacja ośrodka wczasów niedzielnych „Gzel” w Chwałęcicach, wybudowanie poczekalni i jadalni na zakładowym placu autobusowym, szatni i punktu sanitarnego na basenie kąpielowym. To dzieła ostatnich tylko kilku miesięcy.

GÓRNICZY z „Rymera” chętnie pomagają także innym zakładom, zwanianym nie tylko z węglem. Nie brakowało im np. przy odbudowie zniszczonej przez pożar Rafinerii w Czechowicach, gdzie wyróżniła się szczególnie załoga oddziału V, przeprowadzając tam dużą ilość gazu. Na terenie odbudowywanej Rafinerii nie zabrakło także ZMS-owskiej młodzieży, która sporo pracuje w kopalni.

Wspomnijmy na zakończenie o niektórych tylko ludziach, którym zakład zawdzięcza swe sukcesy. Tak o np. oddział IV uzyskał dodatkowo tytuł najlepszego oddziału w skali RZPW: kierują nim tacy ludzie, jak Alojzy Rak, Henryk Lapczyk, Nikodem Walać i Eryk Hojmol, przewodnicy w brygadach ścianowych. Niewiele gorsze sukcesy odnotowuje także oddział V, a zwłaszcza brygadę ścianową Ludwika Szymura, Konrada Lelka i Helmuta Barteczki.

Odwiedziliśmy niedawno kopalnię „Rymer” poznaliśmy również ludzi z oddziału I, w którym pracują brygady ścianowe Alojzego Kowalskiego, Józefa Surmy i Bolesława Ratajczaka, którego na czas choroby zastępował Alfred Klucznik. Na tej to właśnie 9-tej ścianie, w oddziale I, padł niedawno w pokładzie 709 rekordowy w skali RZPW wynik wydobywania: 2.520 ton na dobę, podzieloną na tzw. cztery zabioły kombajnowe. Użytkano ten wynik dzięki zastosowaniu nowoczesnego kombajnu polskiej produkcji, typu KR-1, a przede wszystkim lepszej organizacji pracy, polegającej na tym, że maszyna nie urabia na raz całej miąższości pokładu, lecz rozkłada wydobywać na 2 zmiany, gwarantując lepszą odstawę urobku.

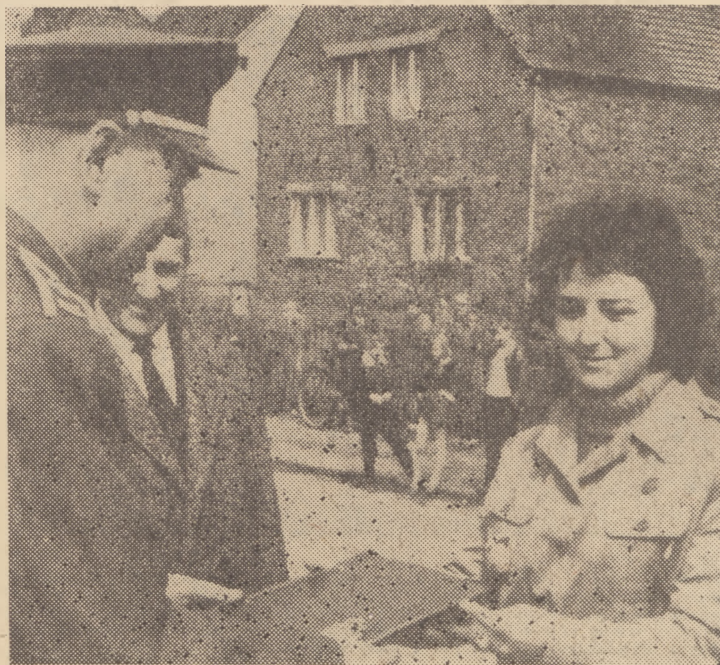
Zastosowany w oddziale I nowy sposób urabiania ściany był eksperymentem, w którego powodzenie początkowo nie wszyscy wierzyli. Na tym jednak polega wartość eksperymentów, o których powodzeniu ich autorzy są przekonani. Podobnie było też z tym zastosowaniem w oddziale I, który w praktyce zdał egzamin i przyniósł efekty nie notowane od dawna. (fp)

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRAŃOWYCH W WODZISŁAWIU jest jedynym zakładem tego typu w powiecie. Mimo braku spółdzielczych tradycji w Wodzisławskim (chodzi o spółdzielczość usługową) działająca od 10 lat spółdzielnia rozwija się i w coraz lepszym stopniu zabezpiecza wykonanie różnorodnych usług dla ludności.

Wyniki jej pracy podsumowaliśmy ostatnio podczas Walnego Zgromadzenia Członków, w którym uczestniczyli m. in.: sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wodzisławiu tow. Mieczysław Berowski, przedstawicielka Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy — Halina Szewczyk oraz kierownik Wydziału Handlu — Michał Adamczyk.

Zarówno prezes spółdzielni tow. Alfred Trojnar jak i jego zastępcy tow. Emil Jaromin, nie ograniczyli się do suchego sprawozdania, lecz przedstawili również program działania spółdzielni na najbliższe lata, opracowany zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR.

Wyniki gospodarcze ub. roku są pomyślne. Plan produkcji rwnkowej wykonano w 100,1 procentach. Wykonano również wysokie plany usług dla ludności, które w roku bieżącym wzrosną o dalsze 26,8 procent. W realizacji planów szczególnie wyróżniają się brygady: Jana Koniecznego, Manfreda Dudka, Czesława Płutki i Stanisława Gomółki. W roku ubiegłym spółdzielnia zatrudniała 23 chałupników, którzy wyprodukowa-



Attaché wojskowy CSRS z wizytą w Raciborzu

W związku ze zbliżającym się Dniem Wyzwolenia Czechosłowacji oraz Dniem Zwycięstwa, w Raciborzu przebywał attaché wojskowy Ambasady CSRS w Warszawie generał - major Juraj Pivoluska, który zwiedził miejsca pamięci narodowej składając kwiaty na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywają Czesi i Polacy, ofiary hitlerowskiego terroru. Następnie czechosłowacki gość spotkał się z młodzieżą Technikum Ekonomicznego, z którą podzielił się wspomnieniami o szlaku bojowym i Czechosłowackiej Brygady Pancerniej walczącej u boku Armii Radzieckiej o wyzwolenie kraju.

W godzinach popołudniowych gen. J. Pivoluska w towarzystwie sekretarza KP PZPR tow. Józefa Szeligi i przewodniczącego Prez. PRN tow. Władysława Majchera udał się do Tworkowa, gdzie pod obeliskiem upamiętniającym bohaterską śmierć nadporučnika Armii Czechosłowackiej — Stefana Vajdy poległego w walkach o wyzwolenie powiatu raciborskiego, złożył wianek kwiatów. Podczas pobytu w Tworkowie generał Juraj Pivoluska odwiedził drużynę harcerską miejscowej szkoły i złożył harcerzom podziękowania za stałą opiekę nad obeliskiem. Harcerze przekazali czechosłowackiemu gościowi album pamiątkowy ze zdjęciami z uroczystości odsłonięcia obeliska. Generał Juraj Pivoluska odwiedził także Fabrykę Obrabiarek „Rafamet” w Kuźni Raciborskiej.

Na zdjęciu: moment przekazania albumu.

(il)
Foto: (jr)

Przykład dla innych

Trwają „Dni Oświaty, Książki i Prasy. Z tej okazji w Raciborzu odbywa się więcej imprez kulturalnych oraz spotkań z literatami. Na ulicach pojawiają się stoiska z książkami, obiegane przez młodzież i starsze społeczeństwo. Odwiedziliśmy ostatnio Powiatową Księgarnię „Domu Książki” im. Jana Kasprowicza w Raciborzu, by porozmawiać z jej kierowniczką — Krystyną Urbańczyk na temat pracy tej popularnej w Raciborzu placówki.

Pani Krystyna pracuje w księgarni już 15 lat. Zna ją wielu raciborzan, ona zaś zna zainteresowania swych klientów. Mimo że w księgarni jest wolny dostęp do półek, a znalezienie poszukiwanego tytułu nie następuje trudnością, gdy książki powstają za działami, pani Krystyna chętnie służy radą każdemu klientowi.

Poza podstawowym zadaniem jakim jest sprzedawanie książek, księgarnia zajmuje się również upowszechnianiem czytelnictwa, organizując spotkania z młodzieżą szkolną, a także z przedшкоłakami, gdyż wyrabianie nawyków czyta-

nia należy wpajać już od najmłodszych lat. Poza tym najważniejszy jest pierwszy kontakt z książką, od niego właśnie zależy zamiłowanie do książek, które pozostaje na całe życie.

— A jakie inne formy upowszechniania czytelnictwa pani stosuje?

— Organizujemy również kiermasze książek w zakładach pracy. Mają już one swoje tradycje w „Rafako”. Pomaga nam w tym rada zakładowa. Imprezę reklamową się poprzez radiowęzeł zakładowy, w gablotkach pojawiają się ogłoszenia. Kiermasze w „Rafako” wspominamy bardzo miło gdyż przy naszym stoisku stale mamy kupujących. Inna z form, to praca z kolporterami zakładowymi, których mamy w Raciborzu około 50. Oni to właśnie zapożyczają pracowników swoich zakładów w potrzebne im książki.

Krystyna Urbańczyk za swą wzorową pracę otrzymała brązową i srebrną odznakę „Wzorowego księgarza”. Z okazji trwających „Dni Oświaty, Książki i Prasy” na jej ręce składamy życzenia dla wszystkich, którzy poprzez książki otwierają tajemnice tego co najlepsze, a więc wiedzę. (il)

Lepsze i szybsze usługi - zadanie od zaraz

li towary o łącznej wartości 1.080 tysięcy złotych.

Zarząd Spółdzielni zakłada w bieżącej pięcioletce dalszy, poważny wzrost i rozwój chałupnictwa, przy zachowaniu kierunku branży odzieżowej ze szczególnym uwzględnieniem specjalizacji, zgodnie z potrzebami rynku, odczuwającego nadal brak odzieży ochronnej i ubiorów dziecięcych. Równolegle z produkcją rozwijane będą usługi odzieżowe - krawieckie. W roku sprawozdawczym nastąpiła wyraźna stabilizacja w zakresie zaopatrzenia spółdzielni, za wyjątkiem branży wodno-kanalizacyjnej.

Zarząd Spółdzielni opracował też program postępu technicznego, w ramach którego wprowadzono małą mechanizację pracy brygad małych. Przydzielono im m. in. sprężarki powietrzne do malowania olejnego i klejowego. Pozwoli to na podniesienie jakości usług oraz przyczyni się do wzrostu wydajności pracy. Nie osiągnięto dotychczas zadowalających wyników w branży pralniczej.

Harmonogram działania na najbliższy okres czasu uwzględnił m. in. podniesienie jakości wykonywanych usług, zwiększenie stopnia mechanizacji oraz nawiązanie współpracy ze Spółdzielczym Ośrodkiem Postępu Technicznego w Częstochowie. W roku ubiegłym duży nacisk położono również na podniesie-

nie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy. Na cel ten wydatkowane 285 tysięcy złotych.

Kierunki działania wodzisławskiej PSPUW są różnorodne, zgodne z istniejącym zapotrzebowaniem. Zadania na rok bieżący, w zakresie usług przemysłowych i nieprzemysłowych przedstawiają wartość 22.700 tysięcy złotych. Natomiast zadania produkcyjne — 3.283 tys. zł. Zakłada się, że do końca br. spółdzielnia uzyska 30 dalszych lokali na placówki usługowe. Powstała ona na terenie Jastrzębia III, Jastrzębia i Pszowa, w Wilchwach oraz w innych miejscowościach. W Wodzisławiu uruchomiona zostanie samochodowa stacja diagnostyczna.

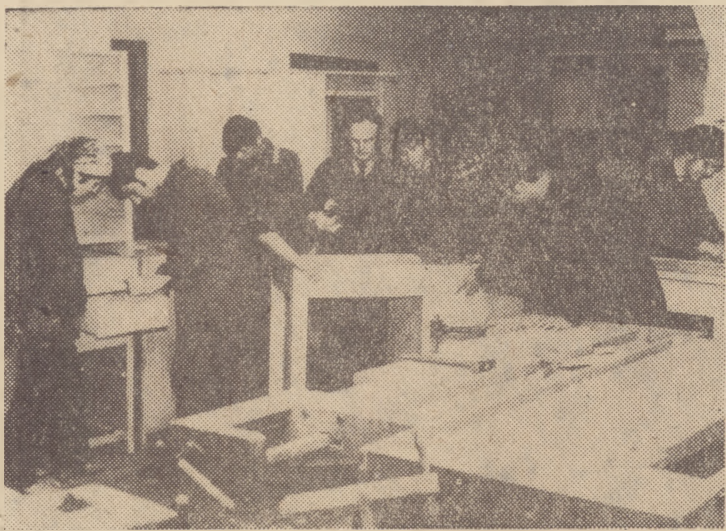
W chwili obecnej przystąpiono do opracowywania dokumentacji, związanej z budową Domu Usług, jaki powstanie w Wodzisławiu przy ul. Świerczewskiego. Wartość tego obiektu wyniesie w stosunku rocznym 4.100 tys. złotych. Przewidziano ponadto poszerzenie zakładu introligatorskiego o usługi poligraficzne.

PSPUW w Wodzisławiu wykonała zadania I kwartału br. w 108 procentach, dzięki operatywności Zarządu, stalemu wzrostowi załogi a także uczciwemu i systematycznemu obniżaniu kosztów własnych. Za rok ubiegły wygosodarowano też blisko 1,5 mln złotych nadwyżki, której podział dokonano podczas Walnego Zgromadzenia. (js)



Matura za pasem

Rozpoczynają się MATURY. Do tego tak ważnego w życiu egzaminu stoje kolejny rocznik młodzieży, urodzonej już i wychowanej w Polsce Ludowej. Życzymy wszystkim maturzystom powodzenia w tej decydującej chwili. Trzymamy za Was kciuki!



Dyrektor szkoły Paweł LOKAJ (w środku w czasie wizytacji warsztatu stolarskiego prowadzonego przez Ryszarda Cieciela) — oprócz odpowiedzialności za prawidłowy przebieg procesu nauczania znajduje czas na pełnienie wielu odpowiedzialnych społecznych funkcji, jest wieloletnim radnym, działaczem sportowym i aktywistą FJN.

Foto: M. MACHOCZEK

HISTORIA tej szkoły sięga lat dziewięćdziesiątych ub. stulecia. Już bowiem w 1883 r. powstała w Żorach, z inicjatywy polskich rekordzistów, szkoła zawodowa, która potem kontynuowała swą działalność w okresie międzywojennym jako Dokszałcająca Szkoła Zawodowa. Na do-



Blisko połowę uczniów żorskiej ZSZ stanowią dziewczynki. Ewa ZOŁOBOWSKA, która uczy się w warsztacie obróbki mechanicznej, z pewnością będzie kiedyś doskonałym fachowcem.

bra więc sprawę mogłaby już w przyszłym roku obchodzić swe 90-lecie. Po II wojnie, w październiku 1946 r. restytuowana została jako Publiczna Dokszałcająca Szkoła Zawodowa, by wkrótce zmienić jeszcze raz nazwę na Państwową i Publiczną Średnią Szkołę Zawodową. Miasto odczuwało w tych początkowych latach brak takiej placówki. Dźwigały się Żory, zniszczone w 84 procentach w ostatnich miesiącach wojny, odżywały zdewastowane przez okupanta zakłady przemysłowe. One też obok rzemiosła wykazującego w tym

SREBRNY JUBILEUSZ ZORSKIEJ »ZAWODÓWKI«

mieście szczególnie żywą działalność, odczuwały brak nowych, fachowych kadr. Wreszcie od września 1947 r. pełna nazwa szkoły brzmi: **ZASADNICA SZKOŁA ZAWODOWA** dla Młodzieży Niepracującej i Pracującej.

Wraz ze zmianami nazwy, również sama szkoła przechodziła swe przemiany: zmieniali się jej metody nauczania i wychowania, wprowadzono nowe programy, pozostając jedynie przy dawnym wytyczonym celu: kształcenia zawodowego wysoko kwalifikowanego narybku, zarówno dla odbudowujących się w szybkim tempie Żor, jak dla potrzeb całego ROW.

OSIĄGNIĘCIA żorskiej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, która obchodzi w br. 25-lecie swego powojennego istnienia — są duże. Stąd bowiem wywodzi się wykwalifikowani fachowcy, którzy z miejsca, niemal po zdaniu końcowych egzaminów, znajdują zatrudnienie w przemyśle, spółdzielczości i różnych rzemiosłach. I to nie tylko w Rybnickim Okręgu Węglowym, lecz także w innych województwach, skąd zresztą wywodzi się co roku poważny odsetek wychowanków żorskiej ZSZ, który — po zdobyciu zawodu — powraca w rodzinne strony. Tam też chętnie przyjmowani są młodzi ze świadectwem tej właśnie ZSZ, która od lat znana jest z tego, że mury jej opuszczają jedynie doskonale fachowcy.

Ciasno żorskiej „zawodówce”, to prawda. Po licznych, kolejnych

przeprowadzkach z jednego miejsca na drugie, przycupnęła wreszcie od kilku lat katem w jednym ze skrzydeł Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki.

Obecnie szkoła dysponuje kilkoma klasami lekcyjnymi, w których odbywają się wykłady teoretyczne z przedmiotów ogólnokształcących (z których korzystają także uczniowie zawodu z prywatnych warsztatów rzemieślniczych), a przede wszystkim własne warsztaty szkoleniowe, w których młodzież pod okiem dobrych fachowców, nauczycieli zawodu i mistrzów zdobywa praktyczne kwalifikacje. W perspektywie należałoby pomyśleć o zbudowaniu w Żorach nowoczesnego budynku dla tej zaśluzonej przeciwko szkole.

Z młodzieży, która opuszcza mury szkoły, korzystają zwłaszcza miejscowe zakłady. Odlewnia Żelaza „Celm” prowadzi z ramach szkoły własną klasę odlewniczo-

O wysoki poziom nauki i wyników dbają w pierwszym rzędzie wychowawcy i nauczyciele, związani od wielu lat z tą szkołą, a wśród nich dyrektor Paweł Lokaj i jego zastępca Leopold Kadłubiec, dalej nauczyciele zawodu tacy, jak Erwin Jeziorak z warsztatu mechanicznego, Ryszard Cieciela, Rudolf i Tadeusz Wyrobkowie, kierownik warsztatów Czesław Majowski i wielu innych.

DZIEWCZYNI i chłopcy z żorskiej ZSZ wyróżniają się nie tylko w postępiech w nauce i odnoszonych w związku z nimi sukcesach w międzyuczelnianym konkursie. Gdy zachodzi potrzeba, nie brak ich również przy realizowaniu licznych celów społecznych, przede wszystkim na rzecz miasta, w którym zdobywają zawód. Gdy przed kilku laty podjęto szeroko zakreślona zbiórka złomu, potrzebnego na materiał do ważniejszych inwestycji, młodzież z żorskiej ZSZ zajęła w tej akcji I miejsce w województwie. Innym razem wyróżniła się podczas zbiórki na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Obecnie natomiast uczniowie ZSZ, po nauce dwójki się i trójki, by swe miasto przygotować jak najokazalej na jubileusz 700-lecia. Montują metalowe wieńciki i stelaże, na których zawieszają herb miasta, witając spodziewanych zewsząd licznych gości. Urządzają zieleńce, uprzątają park miejski, nie zapominając oczywiście o własnej szkole i internacie, które będą obchodziły swój „srebrny” jubileusz.

Uczą się — pracując, tak można by krótko scharakteryzować działalność tej szkoły. Uczniowie warsztatu stolarskiego wykonują bowiem zamówienia dla szkolnictwa, które za pośrednictwem „Cezasu” nabywa urządzenia i meble. Młodzież warsztatu mechanicznego produkuje różne urządzenia dla kopalni, rolnictwa i innych gałęzi gospodarki.

Obecnie w 17 oddziałach ZSZ kształcą się około 500 uczniów, którzy przygotowują się solidnie do świętowania swej szkoły.

Pewni też jesteśmy, że na jubileuszowe spotkanie, które odbędzie się w dniu 27 bm. w świetlicy ZWUS, przybędą także jej dotychczasowi absolwenci. Będzie to okazja do spotkań różnych roczników, które w różnych warunkach i latach zdobywały zawód mechanika, stolarza, elektryka czy tokarza w żorskiej „zawodówce”. (FP)



Kierownik warsztatu Czesław MAJOWSKI (na zdjęciu wśród uczniów) zastrzegł sobie w pełni na miano prawdziwego gospodarza i szczerze oddanego młodzieży wychowawcy.



Budowlani w działaniu

Młodzież Technikum Budowlanego i Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Raciborzu, objęła patronat nad budową domu nauczyciela w Rudach Wielkich. Ostatnio odbyło się uroczyste podpisanie umowy patronackiej w obecności przewodniczącego PRN tow. Wł. Majchera, przedstawicieli ZP ZMS oraz inwestora i kierownika budowy.

Obiekt ten, którego koszt budowy wyniesie 1,5 mln złotych, wznoszony jest przez uczniów obu szkół i w stanie surowym ma być oddany do użytku z końcem czerwca br.

Za tę piękną inicjatywę podziękował młodzieży tow. Wł. Majcher, a wiceprzewodniczący ZP ZMS tow. Z. Pietrzak poinformował, że powiatowa organizacja ZMS ufundowała dla najlepszej brygady nagrodę w wysokości 10 tys. złotych.

Po podpisaniu umowy wszyscy udali się do Rud Wielkich, gdzie zapoznali się ze stanem dotychczasowych robót i warunkami pracy młodzieży.

Na zdjęciach: młodzież Technikum Budowlanego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy pracach budowlanych.

(Jl)

Foto: (Jr)



1200 stanowisk dla zwierząt

Rybnicki Inspektorat Budownictwa Rolniczego podjął w ub. roku zobowiązanie wygospodarowania nowych stanowisk dla trzody chlewnej i bydła w państwowych gospodarstwach rolnych oraz w spółdzielniach produkcyjnych pow. rybnickiego i wodzisławskiego. Chodziło o to, by z jednej strony przyczynić się do polepszenia zaopatrzenia rynku w mięso, z drugiej zaś zwiększyć liczbę stanowisk dla bydła i trzody chlewnej bez nakładów inwestycyjnych, a drogą wykorzy-

stania funduszy przeznaczonych na remonty bieżące i kapitalne zabudowań inwentarskich.

Dotychczasowa realizacja zobowiązań przyniosła poważne wyniki. W państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych odbyło się powiatów po przeprowadzeniu remontów zabudowań gospodarskich, wygospodarowano już 1170 nowych stanowisk dla tuczników i warchlaków oraz 62 stanowiska dla krów i cieląt, kosztem 2.650 tys. zł. (js)

NA TEMATY BHP

PRAWO do pracy w bezpiecznych i higienicznych warunkach zagwarantowane zostało w Konstytucji PRL, a prawo do ochrony zdrowia traktuje się w Polsce Ludowej jako jedno z podstawowych praw obywatelskich. Wyrazem tego są między innymi wzrastające z roku na rok nakłady finansowe na poprawę stanu bhp w zakładach produkcyjnych. Mimo ogromnych sum, wydawkowanych corocznie na cele bhp i ochronę zdrowia górników, postęp w tej dziedzinie nie jest jeszcze zadowalający. Składa się na to szereg przyczyn.

NIE ZA WSZELKĄ CENĘ!

Niestety spotykamy zjawiskiem jest jeszcze nie zawsze właściwy stosunek kierowników i członków nadzoru technicznego — poszczególnych odcinków produkcyjnych — do zagadnień bhp. Przy dużej koncentracji uwagi na wykonaniu napiętych zadań produkcyjnych, nie zawsze dostrzegają oni ludzi, którzy te plany wykonują — niejednokrotnie w warunkach urągających przepisom i zasadom bhp. Również niepokojącym zjawiskiem jest pokutująca u niektórych członków dozoru i wykwalifikowanych pracowników zasada, że nie można równocześnie wydobywać dużo i bezpiecznie. Uważają oni, że brawura zakończona powodzeniem daje na bieżącą większe korzyści podejmującym ryzyko: robotnikom — za większy wykonany większą pracę, a organizatorom produkcji — umożliwia wyłonienie zadań planowych a nawet ich przekroczenie. Taki pogląd jest niewłaściwy i nie znajduje potwierdzenia w praktyce. Dowiedziono bowiem, że tam gdzie panuje ład, porządek i dyscyplina, tam też w pełni realizowane są zadania planowe, bez zagrożenia dla zdrowia i życia ludzkiego.

PRZEPISY BHP TWORZYŁO ŻYCIE

Postanowienia przepisów bhp zostały nieraz okupione zdrowiem i życiem ludzkim. Dlatego też muszą one być rygorystycznie przestrzegane.

W 1971 r. resort górnictwa przeznaczył na poprawę stanu bhp w kop. „Jastrzębie” 19.318 tysięcy złotych. Wykorzystano 22.143 tys. zło-

tych, czyli przekroczone planowane nakłady o 14,6 proc. Podobnie było w pozostałych 6 kopalniach powiatu wodzisławskiego gdzie na bhp zaplanowano 138.046 tys. zł a wydatkowano 146,9 mln zł, czyli o 6,4 proc. więcej. Wydawać by się mogło, że za wzrostem nakładów musi iść spadek ilości wypadków. Tymczasem w ub. r. było ich o 45 więcej niż w 1970 r.

Niebezpieczne zjawisko rutyniarstwa, w postaci świadomego naruszania w sposób świadomy podstawowych zasad i przepisów bhp, jest między innymi powodem, że wypadkom śmiertelnym ulegają pracownicy o najwyższych kwalifikacjach zawodowych i długoletnim stażu pracy — w wieku od 36 do 45 lat.

Na podstawie przeprowadzonych analiz największe wypadków powstało w rezultacie niewłaściwej organizacji i braku dyscypliny pracy, a nie w związku z zagrożeniami naturalnymi — występującymi w kopalniach. Gdyby odpowiedzialne osoby nie zaniedbywały swych podstawowych i prawnych obowiązków w zakresie bezpiecznej organizacji pracy i egzekwowania dyscypliny, nie doszłoby do zlikwidowania w miesiącu styczniu br. przez Okręgowy Urząd Górniczy w Rybniku — 21 stanowisk w kop. „Jastrzębie”, a 78 stanowisk w 6 pozostałych kopalniach powiatu wodzisławskiego.

STABILIZACJA ZAŁOGI

W kopalniach ROW zwiększający się z roku na rok wzrost wydobywania pociąga za sobą stałą rozbudowę zakładów i wzrost załóg. Z konieczności przyjmuje się do pracy ludzi, którzy dotąd z górnic-

twem i urządzeniami mechanicznymi nie mieli nic do czynienia. W starych kopalniach, gdzie załogi są ustabilizowane i tradycyjnie związane z zawodem górniczym oraz środowiskiem, ludzie łatwiej wyrażają się do pracy niż człowiek wyrwany z innego otoczenia, często mało zainteresowany wykony-

RYZKO które kosztuje

waną pracę a jedynie wysokością zarobku. Również dozór w nowych kopalniach składa się przeważnie z ludzi młodych, o małym doświadczeniu i kierowaniu kolektywami. Mimo dużych ambicji i dobrego przygotowania technicznego do zawodu, nie umieją współpracy z zespołami i niejednokrotnie podświadomie naruszają bardziej lub mniej poprawne stosunki między ludźmi. Niezdrowa atmosfera we wzajemnych stosunkach doprowadza do stanów napięcia, zniechęcenia i fluktuacji załogi. Trzeba pamiętać, że istnieje ścisła współzależność między nadmierną fluktuacją, absencją i wypadkowością. W kopalniach o niestabilizowanej załodze notuje się częstsze wypadki naruszania dyscypliny pracy i wzrost wypadków. Dlatego konieczne należy przyspieszyć realizację założeń zmierzających do stabi-

lizacji załóg, gdyż tą drogą najsukurszej uzyskać można poprawę bezpieczeństwa pracy w kopalniach.

O rozmiarach fluktuacji załóg w niektórych kopalniach, mówi poniższe zestawienie: stan z 1971 r. pierwsza liczba ilość przyjętych pracowników, druga — zwolnionych, trzecia — pozostałych.

kop. „Jastrzębie”	1652	1393	259
kop. „Anna”	1396	1373	25
kop. „I Maja”	1467	1466	1

Koszt fluktuacji na jednym tylko zakładzie waha się rocznie w granicach od 2,5 do 3 mln złotych. Taka rotacja, połączona w dodatku w okresach letnich z nadmierną absencją chorobową, urlopami wypoczynkowymi i okolicznościowymi, musi wpływać destrukcyjnie na prawidłową i bezpieczną pracę.

Niezależnie od skutków ekonomicznych, nadmierna fluktuacja powoduje trudności w prawidłowym szkoleniu załóg, uniemożliwia szybkie uzyskanie stałej, doświadczonych kadry robotniczej. Na poszczególne stanowiska stawia się z konieczności coraz to innych ludzi, często nie przeszkolonych przez dozor. W takich warunkach mnożą się zagrożenia i wypadki przy pracy.

DECYDUJE CZŁOWIEK

Decydującym czynnikiem bhp w każdym środowisku pracy jest człowiek. Będzie on zawsze zadowolony wykonywał swoją pracę, jeżeli towarzyszyć mu będzie poczucie bezpieczeństwa. Aby wytworzyć taką atmosferę, każdy pracownik musi być przekonany, że znajduje się w centrum uwagi i troski kierownictwa, dozoru i wszystkich czynników społecznych na kopalni. Niemalże znaczenie ma też właściwe wypełnianie obowiązków społecznych w tym zakresie przez organizację partyjną, związkową, ZMS i inne organizacje masowe, działające na zakładzie. Stwierdza się, że rzadko kiedy omawiany problem jest tematem zebrań tych organizacji.

Wiele można też osiągnąć przez dobrze zorganizowany ruch akty-

wistów bhp, za pomocą którego personel inżyniersko-techniczny w oddziałach ma możliwość oceny stanowisk pracy. Niedocenianie społecznej aktywności bhp i SIP — wiąże się często z niedostateczną znajomością ich zadań, nie tylko przez załogę ale także przez zwierzchników. Stale poprawa warunków bhp i wzrost kultury pracy w zakładach jest nieodzownym elementem socjalistycznego budownictwa. Spełniają one dwójki cel: chronią zdrowie i życie ludzkie, przyczyniają się do wytworzenia dobrej atmosfery wśród załóg i w ten sposób stwarzają warunki do wzrostu wydajności pracy.

ZADANIA NA DZIŚ I JUTRO

Zadania wynikające z Uchwały VI Zjazdu PZPR nakładają na wszystkich obowiązek solidnej pracy. Natomiast kierownictwa zakładów są zobowiązane stworzyć swoim załogom jak najlepsze warunki pracy i socjalno-bytowe. Wkroczyliśmy zdecydowanie w okres intensywnego rozwoju gospodarki narodowej, a więc w okres, w którym wysiłki ludzkie i materialne zasoby, jakimi Polska dysponuje, mogą być wykorzystane pod warunkiem wzrostu wiedzy, bezpieczeństwa pracy oraz kultury organizowania wysiłku społecznego. Żadne nakłady na bhp nie pomogą, jeżeli robotnicy nie będą świadomie przestrzegali przepisów dotyczących bezpieczeństwa w pracy, a zwierzchnicy w sposób solidny i rzetelny nie zają się ich wdrażaniem i egzekwowaniem. Rocznie setki ludzi tracą zdrowie a nawet życie — słono płać za ryzyko. Opanowanie przychodzący zwykły załogowiec — na noszach lub łóżku szpitalnym. Pośpieszmy więc na każde niebezpieczeństwo. Dlatego nakazem chwili jest wydanie zdecydowanej walki temu ujemnemu zjawisku. Czas na to trzeba znaleźć — to się opłaca.

FRANCISZEK MEŻYK
sekretarz ekonomiczny KZ PZPR
inspektor BHP
kop. „Jastrzębie”

Kurs przygotowawczy dla kandydatów na Politechnikę Śl.

Wzorem lat ubiegłych, Zarząd Uczelniany ZMS Politechniki Śląskiej organizuje w okresie od 3 do 25 czerwca br. kurs przygotowawczy dla kandydatów na Politechnikę Śląską. Program kursu przewiduje zajęcia z fizyki, matematyki oraz języka obcego, które prowadzić będą młodzi pracownicy nauki, zrzeszeni w kole studenckim ZMS.

Uczestnikom kursu zagwarantowano zakwaterowanie w domach studenckich oraz wyżywienie w stołówkach akademickich. Gorzej sytuowani mogą ubiegać się o zniżkę lub o całkowite zwolnienie z opłaty.

Zapisy przyjmuje oraz informację udziela Zarząd Uczelniany ZMS przy Politechnice Śląskiej w Gliwicach, ul. M. Strzody 36, tel. 31-35-61.

Uwaga absolwenci liceum w Żorach

Liceum Ogólnokształcące im. Karola Miarki w Żorach obchodzi w bieżącym roku 50-lecie swego istnienia. Obchody jubileuszowe odbędą się w dniach od 10 do 11 czerwca br. i w ich ramach przewidziano jest zjazd absolwentów szkoły.

Komitet Rodzicielski LO w Żorach zaprasza wszystkich absolwentów szkoły do udziału w uroczystościach jubileuszowych oraz zjeździe koleżeńskim. Uczestnicy zjazdu proszeni są o dokonanie wpłaty 100 złotych na konto: Komitet Rodzicielski LO w Żorach — PKO Rybnik nr 80-9-2127. Termin wpłaty mija z dniem 20 maja.



Młodzi plastycy oceniają swoje prace

W chwałowickim kombinacie kulturalnym

KILKASET metrów od przystanku autobusowego, otoczony zielenią, stoi Zakładowy Dom Kultury kop. „Chwałowice”. Przed wejściem grupka młodzieży, a w hallu wielu ludzi czeka na rozpoczęcie seansu filmowego. Zawsze dochodzą dźwięki muzyki, zlewające się w swoistą kakofonię. Czyżby jednocześnie grało kilka zespołów, każdy inny utwór? Otóż tak. Jak się potem dowiedzieliśmy trwają próby kilku zespołów muzycznych.

Na korytarzu spotykamy zaginionego kierownika Zakładowego Domu Kultury — Józefa Kamińskiego. Przepraszając, ale gdy tylko załatwi jakąś pilną sprawę chętnie z nami porozmawia na temat pracy tego kulturalnego kombinatu.

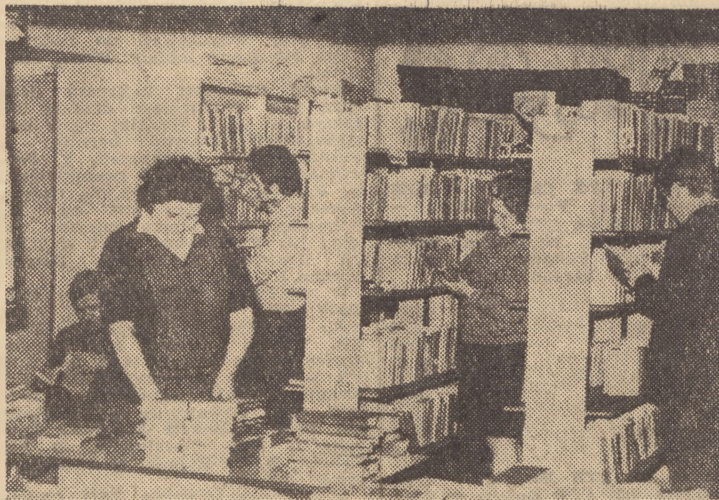
— Nasz dom kultury — mówi J. Kamiński — jest jednym z najstarszych ośrodków kulturalnych górniczych w ROW. W 1959 roku otrzymał imię Janka Kraskiego. Prowadzimy szeroko zakrojoną działalność środowiskową i oświatową. Ale lepiej będzie jeżeli przejdziemy się po salach i na własne oczy zobaczymy co się tam dzieje.

Pierwsze kroki kierujemy do biblioteki. Od razu uderza tu, jak na bibliotekę zakładową, ogromna ilość książek. Jest tu 16,5 tysiąca tomów. W odrębnym pomieszczeniu wydzielono książki dla młodzieży, których jest około 5,5 tysiąca egzemplarzy. Między regałami krząta się pani Róża Podleśna, która od wielu lat kieruje tą biblioteką. Doradza każdemu czytelnikowi w wyborze lektury, bowiem zdążyła poznać ich obszerność, a w wielu przypadkach zna również ich gusty i zainteresowania. Biblioteka organizuje roczne kilkanaście kursów czytelnictwa, które odbywają się również w Domach Górniczych.

Z biblioteki idziemy do pracowni plastycznej, gdzie zajęcia ma młodsza grupa uczestników. Z zainteresowaniem spoglądam na prace dzieci, z zapalem twórczym

swoją kolorową wizję kopalnianej detek orkiestry, istniejącej już 60 lat. Kilka dzieciaków umorusanych farbami i ołówkami raz po raz pokazuje swoje dzieło pani mgr Elżbiecie Przybyła, która od roku jest tu instruktorką plastyki.

— Zajęcia prowadzę w trzech grupach. Mam ponad siedemdzie-



W bibliotece zawsze tłoczno. Każdy znajdzie tu interesującą go książkę

sięciu młodych adeptów plastyki. Wykonali oni już szereg prac graficznych i malarskich obrazujących pracę górników, otaczających kopalnię kombinat itp. Prace te były eksponowane na czterech wystawach. W najbliższym czasie najstarsza grupa zajmie się rzeźbą oraz ceramiką użytkową.

Młodzi plastycy zęgnają nas dziełami do-widze-nia i następnie od-wiedząmy nowo powstałą, na-wskróś nowoczesną pracownię fotograficzną — filmową. Instruktorka Ludwik Waclawczyk pokazuje nam ostatnio nabyty, nowoczesny sprzęt fotograficzny i filmowy. Sekcja fotograficzna i filmowa z Chwałowic należą do najlepszych wśród górniczych placówek i szczyty się szeregiem nagród i wyróżnień. Pracuje tu także Dyskusyjny Klub Filmowy. Dla jego uczestników or-

ganizuje się szereg spotkań z aktorami i reżyserami. Członkowie DKF biorą udział w festiwalach i przeglądach filmowych.

Kilkaset metrów od budynku Domu Kultury znajduje się świetlica. Idziemy tam z dala dobiegająca nas dźwięki pianina. To w salce Ogniska Muzycznego, liczącego 60 uczniów, trwa nauka gry na fortepianie. Wielu z nich zasilą na pewno w przyszłości zespoły muzyczne Domu Kultury.

W rozmowie w biurze kierownika przy małej czarnej, dowiadujemy się, że duże osiągnięcia notuje 100-osobowy międzyszkolny chór mieszański i 40-osobowy zespół recytatorski. Zespoły te występują nie tylko dla społeczeństwa Chwałowic, lecz także biorą udział w imprezach powiatowych i wojewódzkich. O odpowiedni poziom tych zespołów dba instruktor artystyczny Zygmunt Kristof.

Pod opiekunictwem skrzydłami Domu Kultury znalazły również opiekę kluby emerytów skupiające 400 byłych pracowników kopalni oraz klub „Wesołych kumoszek” z 80 uczestnikami, koło filatelistów i harcerze. Przy Domu Kultury działa też Uniwersytet Robotniczy. Z zespołami tymi pracuje instruktor oświatowy Krystyna Adameczyk.

Oto obraz pracy chwałowickiego Domu Kultury z jednego dnia. Stali bywalcy jednak wiedzą, że można tu codziennie znaleźć zajęcia, połączyć przyjemne z pożytecznym. Na co dzień dba o to fachowy personel chwałowickiego Domu Kultury z jego kierownikiem Józefem Kamińskim. (i-m)

NASZE SPOTKANIA

Jak być lubianym?

KIEROWCA śmieciarki, toczącej się z bukiem przez Nowowiejską, zwinął szybkość — „Cześć stary jak ci się wędzie?” radośnie krzyknął do przechodzącego ROMANA KŁOSOWSKIEGO. A więc to prawda. Mówiono mi, że Kłowski cieszy się niezwykłą popularnością na warszawskiej ulicy — tam wszyscy zwracają się do Niego „per ty” podkreślając w ten sposób, swoją dlań sympatię. — Początkowo mnie to peszyło — wspomina R. Kłowski — jadę tramwajem, podchodzi do mnie np. jakiś starszy pan, klepie mnie w plecy i mówi: „Tylko graj tak dalej, nie masz pojęcia, jak Cię lubimy!” Uśmiechnąłem się na takie oświadczenia nieśmiało, nie wiedząc co odpowiedzieć. Dziś znamy się z Warszawą, a właściwie z całą Polską — dzięki telewizji i filmowi — serdecznie, i rozmówki z nieznajomymi w rodzaju „Cześć Romek, wiesz Kasia wyszła za mąż...” nie dziwią mnie już wcale.

Myszę że w wyniku takich właśnie sytuacji zwiowych, Kłowski pojawił się jako „kuzyn” Bogusława Kobieli w audycji telewizyjnej „Poznajmy się” — którą wspominają wszyscy jako najlepszą z cyklu, który w dalszej konsekwencji nosił różne tytuły: „Kariera”, „Małżeństwo doskonałe”, „Funda” — może dlatego, że zabrakło w niej doskonałego, niezastąpionego Kobieli, do którego stylu bycia scenicznego i improwizacji artystycznych, tak pasował Kłowski! Ten udany pomysł — mowa w dalszym ciągu o „Poznajmy się” — został z miejsca zaakceptowany przez telewidzów, którzy — trzeba przyznać — podczas emisji tej popularnej audycji, z niecierpliwością czekali na pojawienie się „kuzyna” — Kłowskiego.

I oto wchodził z uśmiechniętą „gębą” skromny, może nawet trochę nieporadny, ale przepełniony optymizmem. Kuzyn z prowincji — bawiący widzów nowinkami ze swego podwórka, przywiezionymi do Stolicy i przekazanymi naiwnie na ręce tego podziwianego „krewnego” grającego tu główną rolę — szefa Kobieli. „Umarła! — Kto? — Ciotka” — pamiętacie ostatni dialog kuzyna z szefem? Zasmiewaliśmy się, nawet nie przypuszczając, że śmierć zabierze jednego z tej znakomitej parę... Nie mówmy już o sprawach smutnych.

Pozostał nam Kłowski, potrafiący budzić najświetniejsze efekty humoru twarzą, na której nie drgnie ani jeden mięsień, a mimo to widz wyczuwa w nim ciepło, pogodę i komizm.

Po ukończeniu Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie, Kłowski — młody adept sztuki — przyjął wdzienym sercem swoją pierwszą dużą rolę w „Szczęściu Frania” — Perzyskiego, — Ową dramatyczną rolę Frania, — mówi aktor — publiczność przyjmowała ze śmiechem. Zrozumiałem to i przestawiłem się na rolę charakterystyczno-komiczną, chociaż nie zerwałem całkowicie z rolami dra-

matycznymi. Od 1953 roku trzymam się wiernie Teatru Ludowego w Warszawie. Moje większe role? W „Optymistycznej tragedii”, „Pamiętniku Anny Frank”, „Strachach zachodach miłości”, w „Igraszach z diabłem”, „Śnie nocy letniej”, „Nowym Don Kichocie”, „Revizorze”, a przede wszystkim dwie ukończone role Szwajkara par ezellen-ce tragiczna rola Georga w „Myślach i ludziach”.

Kłowski nakręcił około 40 ról filmowych i ten fakt ukształtował o nim opinię jako aktora komediowego, ale tym samym uściłono jego emplotę, jako rodzajowe... Czytamy pa afiszu nazwisko naszego ulubieńca i z góry wiemy, że w tym filmie zobaczymy chłopca-cwaniaka (dziś, mężczyznę spryciarza) w jego wykonaniu.

— Czy to zaszufladkowanie bardzo Cię martwi?

— Nie przeżywałem z tego powodu tragedii. Wiem, że moja twarz decyduje narzuca wybór tego typu ról. A ten niewielki kontakt ze sztukami poważnymi, dramatycznymi-psychologicznymi nadabrami, jak mogę, także i przez reżyserię. Ukończyłem Wydział Reżyserii PWST i gdy tylko czas pozwoli,

zajmuję się i tą dyscypliną artystyczną.

— Poza filmem, teatrem, telewizją — występujesz na estradzie, w kabaretach. Czy to trudniejsza dyscyplina?

— Nie widzę wielkiej różnicy między występami w TV, w teatrze czy na estradzie. Poza zmianami specyfiki technicznej, wszędzie trzeba grać z sercem.

Otóż to. Nawet pierwsze kroki Kłowskiego stawiane na scenie szkolnego teatryku w Białej Podlaskiej — w roli... matolatka, którą to rolę zagrał ponoć nadzwyczaj przekonująco! — przejęło już były wielką miłością do teatru. A dziś jego sztuka — oparta na swoim talentcie — wypracowana wytrwale i sumiennie, to przecież właśnie sztuka, której tak ludziom potrzeba, i która im pomaga — budząc śmiech i... zadumę. A nasz serdeczny do Kłowskiego stosunek, to znowu sprawa nie tylko jego talentu, to też tajemnicza temperatura, w jakiej nam się talent objawia. Dlatego chciałoby się zawołać: „Cześć Stary, dziękujemy Ci za uśmiech!”

Rozmawiała

ALINA BUDZIŃSKA

Z FILHARMONII ROW

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ gościł już wiele różnorodnych, nieraz znakomitych, o sławie międzynarodowej chórów, ale amatorskiego chóru akademickiego, składającego się z przyszłych inżynierów nie było wśród nich dotychczas, aż do kwietniowego koncertu, Filharmonii ROW.

I oto na estradzie ujrzeliśmy i usłyszeliśmy niedaleki, gwiłki, jeden z najświetniejszych chórów studenckich w Polsce — AKADEMICKI CHÓR POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ. Dorównują mu osiągnięciami artystycznymi i rozgłosem tylko jeszcze dwa studenckie zespoły — Politechniki Szczecińskiej i Akademii Medycznej w Gdańsku. Oprócz nagród — w tym nagrody i słońska ministra kultury i sztuki oraz Złotej Odznaki ZSP — chór zdobywał wielokrotnie czołowe miejsca w ogólnopolskich konkursach, a ponadto koncertował w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, Niemieckiej Republice Demokratycznej, w Irlandii i Anglii.

Przyjemne to było spotkanie, chociaż chór w obecnym składzie (co roku ubywa część i co roku przybywają nowi), śpiewa dopiero drugi rok. Program, który wykonali, wymagał wielomiesięcznej pracy a przecież nie jest jedyny. Chór ma ponadto przygotowane jeszcze dwa programy — moniuszkowski z okazji 100-lecia śmierci kompozytora narodowego i drugi, złożony z pieśni patriotycznych.

Na wykonany, w ramach omawianego koncertu filharmonicznego program składały się utwory chóralne różnych epok i stylów ze znaczną przewagą dzieł kompozytorów polskich.

Już w pierwszym utworze, pochodzącym z XIV wieku, dostojnym

hymnie „Gaude Mater Polonia” („Raduj się Matko Polsko”), chór Politechniki Śląskiej wykazał swoje podstawowe walory: czyste, dźwięczne zdrowe głosy, dbałość o prawidłową intonację i emisję, dokładność, rytmiczność i zawsze nie zachowaną pewną intonację. Obserwując się też wielkie dyscyplinowanie i skupiona uwaga zespołu. Wszystko to łącznie stwarza podany grunt dla artystycznych poczyną interpretacyjnych dyrygenta. Warto zauważyć, że autorem czołowego opracowania „Gaude Mater Polonia” jest Grzegorz Ger-

żeńskich grup chórnych uwydatniło się w „Ave Maria” Antona Brucknera. Harmonijne „stopione” współbrzmienie wszystkich głosów osiągnął dyrygent w pieśni Piotra Czajkowskiego „Nocowała chmurka”.

„Dużo satysfakcji mieliśmy słuchając ludowej w stylu pieśni oj. „Krynica” Anatola Nowikowa, „Piosenki dudarza” Ignacego Jana Paderewskiego, „Kołysanki” Jana Maklakiewicza i „Śpiwki” Jana Krenza. Występ chóru Politechniki Gliwickiej pod dyrykcją Józefa Szulca kończył się dwoma fragmen-

Śpiewający inżynierowie na estradzie

wazy Goreczyki, wybitny kompozytor polski żyjący na przełomie XVII i XVIII wieku, a urodzony — jak podają najnowsze źródła — w Bytomiu.

W „Viderunt” Mikołaja Zieleńskiego (pierwsza połowa XVII w.) trudnej kompozycji polifonicznej, bardzo pięknie, miękko, zabrzmiły głosy sopranów. Subtelne efekty cieniowania dynamicznego osiągnął dyrygent Józef Szulc w pięknej pieśni Wacława z Szamotuł (XVI w.) „Już się zmierzcha”.

We fragmencie „Magnificat” J.S. Bacha i w „Alleluja” tegoż kompozytora, znowu szczególnie popisały się sopran i tenory wśród których słyszało się kilku ze „starych”, o bardzo dobrze postawionych głosach, ładne brzmienie męskich i

tami z opery George’a Gershwina „Porgy and Bess”. Publiczność gorąco i z sympatią oklaskiwała „śpiewających inżynierów”.

WIELKA atrakcją kwietniowego koncertu był występ młodego, wybitnie utalentowanego pianisty radzieckiego, Iwo wianina, Aleksandra Slobodianika. Nazwisko jego znane jest już miłośnikom muzyki, pamiętamy je bowiem z VI Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie, w którym Slobodianik był jednym z laureatów obok Maurice’a Polliniego (I nagroda) i Michela Blocka (nagrada specjalna Artura Rubinsteina). Nazwisko Slobodianika wiąże się z innym wielkim nazwiskiem w pianistyce rosyj-

skiej a bliskim nam Polakom poprzez pokrewieństwo z Karolem Szymanowskim, mianowicie, z nazwiskiem prof. Henryka Neuhausa, wielkim — bo uczniami jego byli Świątłowski Richter, Emil Gilels, Jakub Zak, a bliskim nam — bo matka Neuhausa była córką siostry ojca Karola Szymanowskiego, bo utrzymywał on do końca życia (zmarł w 1964 r.) serdeczne stosunki z krewnymi w Polsce, bo doskonale mówił po polsku (sam z nim przeprowadziłem wywiad w czasie VI Konkursu Chopinowskiego).

Prezentując młodego pianistę war to wiedzieć o koligacjach i rodowodzie artystycznym. Powiedziemy więc, że Henryk Neuhaus był uczniem sławnego pianisty i pedagoga polskiego Leopolda Godowskiego.

Wróćmy jednak do naszego bohatera wieczoru, który jest również laureatem III Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. P. Czajkowskiego w Moskwie. Wspominam ten fakt, bo Aleksander Slobodianik uzyskał wtedy nagrodę właśnie za ośmiewające — jak określano — wykonanie koncertu fortepianowego d-moll Sergiusza Rachmaninowa, tego samego co obecnie w Rybniku.

Mimo, że artysta radziecki grał na starym Foersterze, porwał i oczarował zasłuchane audytorium. Podziwialiśmy nie tyle doskonałość i fantastycznie precyzyjną łatwość techniczną wirtuoza ile właśnie samo piękno jego tonu jego indywidualne brzmienie — jednocześnie pełne siły i barwy oraz delikatności, miękkości i śpiewności, podziwialiśmy temperament artysty i jego kulturę muzyczną. Oklaskiwany owacyjnie, żalujemy że nie bisował.

Słowa uznania należą się towarzyszącej idealnie pod batutą Antoniego Szafranka orkiestrze Filharmonii ROW.

M. JÓZEF MICHAŁOWSKI



Cisza! Tu odbywa się próba kabaretu...

Foto: M. Machoczek



WARTO

DAMA Z LISKIEM — V. Ieduc. Jest to typowa mikropowieść zamknięta na kilkudziesięciu stronach przejmująca opowieść o samotności i głodzie starej kobiety w wielkiej metropolii, obłożonej na ciępienie jednostki. Wykorzystanie psychologii i lakoniczny, zarazem jednak nie pozbawiony poezji styl składają się na bardzo interesującą dla czytelnika całość. WLiterackie, cena zł 10,—.

SAŁON WYTRZEŻWIEŃ — E. Niżurski. Narratorem jest tu młody lekarz, zdolny, ale przez pijaństwo plącający sobie życie. Jego perypetie zawodowe i rodzinne, spotkania z dawnymi kolegami, przeżycia pro-

wincjonalnym mieście a potem w Warszawie, składają się na treść tej powieści. Czytelnik, cena zł 20,—.

DZIESIEĆ RAZY OD POCZĄTKU — O. Antonow. Jest to książka autobiograficzna wybitnego radzieckiego konstruktora lotniczego. Autor opowiada dzieje swojej drogi życiowej od konstruktora pierwszego sztybowca aż do momentu kiedy został konstruktorem generalnym wielkiego biura doświadczalno — konstrukcyjnego, w którym powstają wciąż nowe coraz potężniejsze — jak np. „Anteus” — samoloty. MON, cena zł 10,—.

NIEMCY I JA — M. Podkowiński. Reportaże polityczne i publicystyka Podkowińskiego oznaczają się nie tylko trafnością sądów i precyzją sformułowań, ale także literackimi walorami. W książce „Niemcy i ja” autor stara się przekazać Czytelnikowi to wszystko, co zebrał i zachował w swojej pamięci, jako bezpośredni świadek wydarzeń, wiel-

kich i małych, ale zawsze prawdziwych. KiW, cena zł 20,—.

GRENADIER — KRÓL — A. Ki-jowski. Książka ma charakter potyczki baśni. Jej bohaterem jest dziecko śniące o królewskiej koro-

PRZECZYTAĆ

nie. W świąt marzeń sennych bohatera przenikają tu jakby bajeczne motywy narodowej historii, należące do trwałego repertuaru naszej tradycji domowo — wychowawczej. Czytelnik, cena zł 15,—.

WSPÓŁCZESNA TEORIA BADAŃ LITERACKICH ZA GRANICĄ — Tom II antologii otwiera grupa prac reprezentujących strukturalno-

semiotyczne badania literackie, które opierają się na aparaturze pojęciowej i założeniach metodologicznych lingwistyki strukturalnej, cybernetyki i semiotyki. W. Literackie, cena zł 70,—.

WIOSNA ADMIRAŁA — M. Ru-sinek. Jest to pierwszy tom trylogii historycznej o Krzysztofie Arciszewskim aryaninie i żołnierzu, który musiał uciekać z kraju jako banita, by na obcej ziemi walczyć o sławę, tytuły i... prawo powrotu do ojczyzny. PIW, cena zł 75,—.

GROBOWIE RODZINY VON RASUSCH — J. Gieraltowski, Iskry, cena zł 6,—, FRIDTJOF — CO Z CIE-NIE WYROŚNIE — Centkiewiczowie, Iskry, cena zł 12,—, REKA — M. Szczepkowska, WMorskie, cena zł 20,—, OPOWIADANIA — E. Orzechowska, Czytelnik, cena zł 40,—, SOCJALISTYCZNA MYŚL WOJENNO-EKONOMICZNA — W. Stankiewicz, MON, cena zł 60,—, POSKROMIENIE ZŁOŚNICZY — W. Shakespeare, Czy-

telnik, cena zł 25,—, SZCZENIECIE LATA — M. Wańkowicz, Czytelnik, cena zł 10,—, WYBOR OPOWIADAŃ — J. Putrament, Czytelnik, cena zł 16,—, OSTATNI MOHIKANIN — J. F. Cooper, Iskry, cena zł 13,—, SAMOZAD NIESZKANCOW — Wybrzeże zagadnienia teorii i praktyki, KiW, cena zł 25,—.

POŁOŻENIE PRAWNE ZWIAZ-KÓW ZAWODOWYCH W POLSCE W LATACH 1919-1939 — W. Mase-wicz, IW CRZZ, cena zł 20,—, RACJONALNE OŚWIECENIE POMIESZ-CZEN PRACY — I. Ebran, IW CRZZ, cena zł 8,—, PRACA W ŚRODOWI-SKU WYSOKICH TEMPERATUR — E. Ziohra, IW CRZZ, cena zł 8,—, UKŁAD CZŁOWIEKA — MASZYNA A POSTĘP TECHNICZNY — Z. Ra-tajczak, IW CRZZ, cena zł 8,—, PRO-MIENIOWANIE ELEKTROMAGNIE-TYCZNE WIELKIEJ CZĘSTOTLIWO-ŚCI — L. Mirerki, IW CRZZ, cena zł 8,—, PRADZIEK ZWIEKSZONEJ CZĘSTOTLIWOŚCI — T. Wróbel, MON, cena zł 13,—.

(Mł)

Lech nowym liderem

II LIGA MA NOWEGO LIDERA. JEST NIM POZNAŃSKI LECH, KTÓRY REMISUJĄC W UB. SOBOTE W GŁIWICACH Z PIASTEM, ZDĘCYDOWYNIŁ KORZYŚCIEJ SZKOLNĄ BRAMKOWĄ WYSUNĄŁ SIĘ NA CZŁO TABELI. WYCYZNY LECHA SKOPIOWAŁA JEDENASTKA KS GÓRNIK ROW, KTÓRA WYWIOZŁA NIEZWYKLE CENNY PUNKT Z GORĄCEGO TERENU GDYNI. ROW AWANSOWAŁ NA POZYCJĘ WICELIDERA.

MZKS GDYNIA — KS GÓRNIK ROW 1:1 (1:0). Podział punktów jest sprawiedliwy. Rybniczanie grali dobrze w obronie i nie dopuszczali piłkarzy Gdyni do czystych pozycji strzeleckich. Zespół Gdyni, który przed tygodniem odniósł sensacyjny zwycięstwo w Katowicach, tym razem nie zainicjował. Dotyczy to przede wszystkim napastników oraz

graczy drugiej linii. W przeciwieństwie do gospodarzy drużyna ROW-u miała swój dobry dzień i mogła się podobać na stadionie Gdyni. Bramki dla rybnickich górników zdobył w 60 min. Szulik.

Nie powiodło się dotychczas przedniekowici tabeli — Górnikowi Walbrzych, który również występując na boisku przeciwnika przegrał w

Pabianicach z Włókniarzem 1:0 i spadł na trzecie miejsce. Wszystkie trzy czołowe drużyny posiadają równą ilość, po 29 zdobytych pkt.

W najbliższą sobotę i niedzielę kolejne mecze mistrzowskie. Zespoły KS Górnik ROW rozegra swój pojedynek o mistrzowskie punkty już w sobotę, 13 maja o godz. 16.30, mając za przeciwnika bojującą drużynę Uranii z Rudy Śl.	
Lech Poznań	23 29 24:7
KS Górnik ROW	22 29 26:15
Górniki Walbrzych	22 29 22:12
MZKS Gdynia	22 26 29:19
Slask Wrocław	22 25 24:13
Urania Ruda Śl.	22 24 21:15
Hutnik Nowa Huta	22 22 19:13
GKS Katowice	22 21 17:16
Start Łódź	22 21 26:25
Piast Gliwice	22 20 24:28
Zawisza Bydgoszcz	22 20 17:23
Start Starachowice	22 19 26:31
Motor Lublin	22 19 13:22
Włókniarz Pabianice	22 17 15:36
Garbarnia Kraków	22 15 12:21
AKS Górnik Niwka	22 14 8:22

Przewaga Czerwionki maleje

NIE LADA emocje towarzyszą zmaganiom o mistrzostwo klasy A. Zdecydowany lider tabeli — Górnik Czerwionka przegrał w Łaziskach z jego przewagą nad Rybnikiem III i Niedobyczanami została zredukowana do minimum. Tak więc losy mistrzowskiego tytułu rozstrzygną się na finiszu rozgrywek.

Górnik Knurów II — MZKS Niedobycze 0:0, GKS Wodzisław II — Górnik Boguszowice 0:1, Polonia Niewiadom — Olza Godów 0:1, Start Gaszowice/Piece — GKS Jastrzębie II 3:2, Polonia Łaziska — Górnik Czerwionka 3:1, Silesia Lubomia — Górnik Radlin II 1:0, KS Górnik ROW Rybnik III — Jedność Jejkowice 5:0, Górnik Boguszowice — Polonia Łaziska 2:0 (zaległy mecz).

Czerwionka	20 31 33:11
KS Górnik ROW III	20 30 37:16
Niedobycze	20 29 52:22
Wodzisław II	20 28 36:17
Knurów II	20 25 29:13
Godów	20 23 28:26
Boguszowice	20 20 28:21
Jastrzębie II	20 19 32:33
Niewiadom	20 16 30:30
Łaziska	20 16 23:36
Radlin II	20 13 22:36
Lubomia	20 12 20:38
Gaszowice/Piece	20 12 14:53
Jejkowice	20 8 23:00

KLASA B (GRUPA I)
Jedność Kamień/Książenice — Naprzód Rydułtowy II 3:3, Silesia Rybnik — LZS Rogoźna 3:1, Zuch Orzepowice — ZS Nowa Wieś 0:3 wo (dankowice zostały wycofane z rozgrywek). LZS Pstręża — Górnik Czerwionka II 3:1, Unia Krywałd — LZS Adamowice 1:0, LZS — Bujaków — Pisz Leszczyn 1:2.

Rydułtowy II	17 28 46:14
Leszczyn	17 24 25:18
Czerwionka II	17 23 46:23
Nowa Wieś	17 18 34:24
Silesia Rybnik	17 18 37:25
Kamień/Książenice	17 18 25:35
Pstręża	17 17 44:29
Krywałd	17 16 34:27
Rogoźna	17 14 27:37
Adamowice	17 13 13:28
Bujaków	17 11 24:46
Jankowice	17 3 9:58

GRUPA II
Naprzód Zawada — Naprzód Koszycze 1:5, Przyszłość Rogów — MZKS Niedobycze II 2:1, LZS Zaboków — LZS Bie Zameckie 1:4, Naprzód Czyżowice — Górnik Pszów II 0:3, Czarni Gorzyce — Forteca Świerkły 1:3, Kolejarz Zory — Naprzód Sierpnia 0:0.

Pszów II	17 28 64:16
Sierpnia	17 21 35:17
Gorzyce	17 21 29:25
Świerkły	17 20 37:23
Niedobycze II	17 20 35:26
Zory	17 19 28:19
Koszycze	17 19 34:27
Rogów	17 13 34:45
Bie Zameckie	17 13 36:47
Czyżowice	17 12 22:38
Zawada	17 10 16:44
Zaboków	17 6 15:50

Lekkoatleci wystartowali

ŚLĄSKIE lekkoatleci rozpoczęli sezon letnich startów. Na stadionie w Zabru odbył się I rzut diu żynowych mistrzostw okręgu, w których dobrze spisali się zawodnicy KS Górnik ROW, którzy po zwycięstwie w poprzednim punkcie klubowej Górnikowi Zabrze. Zwyciężył Górnik Zabrze — 127 pkt., 2) KS Górnik ROW — 122, 3) Śląsk Katowice — 103 pkt. Zwycięstwa dla rybnickiego klubu wywalczyli zawodniczki: B. Węglarz w dysku wynikiem 41,30 oraz W. Czorny w kul — 11,84. W konkurencjach męskich wygrali: lig na 100 m — A. Tumas 11,1, 110 m p.p. — A. Kozacki 15,5, skok wzwyż — R. Pawelec 1,95, pchnięcie kulą — K. Fligel 13,00, oszczep — P. Pytel — 62,08, 4x100 m — 44,0.

TO:OWO ■ TO:OWO ■ TO:OWO ■ TO:OWO ■ TO:OWO ■ TO:OWO

TRADYCYJNIE już w pierwszych dniach maja na arenach sportowych ROW odbywa się wielkie ciekawych imprez i zawodów o charakterze pogodowym, przyjacielskim i pułcharowym. Oto krótkie relacje ze stadionów i hal sportowych Wodzisławia i Rybnika.

WALECZEK POWRÓĆ DO WODZISŁAWIA

Na bieżni wokół boiska piłkarskiego GKS Wodzisław rozegrano kolarzski wyścig australijski, którego zwycięzca został Waleczek przed Basurą (obydwaj GKS Wodzisław). Był to drugi występ Waleczki po powrocie do macierzystego klubu z Górnik 00 Mysłowice.

W Wodzisławiu gościnnie wystąpiła piłkarska reprezentacja Śląska juniorów, która doznała sensacyjnej porażki 0:4 z klubowym zespołem juniorów GKS Wodzisław zasilonym tylko trzema młodzieżnymi zawodnikami pierwszej drużyny. Bramki

dla zwycięzców zdobyli: Pisarek 2 i Otrząsek 2.

W spotkaniu piłkarskim drużyn starszych panów dozor techniczny kop. „I. Majka” przegrał z GKS-em Wodzisław 1:3, Bramki dla GKS strzelił: Wija 2, Dembowy 1.

PUCHAR PKKFIT DLA NAJMŁODSZYCH KOSZYKARZY

Staraniem PKKFIT, Inspektoratu Oświaty i KS Górnik ROW zorganizowany został w Rybniku turniej koszykówki dla drużyn dziecięcych (rocznik 1959 i młodszy). Do rozgrywek zgłosiło się osiem zespołów. „Turniej był udaną imprezą dobrze służącą popularyzacji koszykówki wśród młodzieży. Puchar przechodzi, ufundowany przez PKKFIT Rybnik zdobył koszykarze ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Rybniku (opiekun drużyny J. Nowobilski), przed SP 2 Chwałowice (opiekun M. Rolof) i SP 5 Rybnik (opiekun M. Kotyrb).

14 ZAŁÓG NA STARCIE REGAT

Na otwarcie nowego sezonu żeglarskiego odbyły się na „Rudzie” regaty w klasie „FIN”, „CADET”, „Hornet” o puchary przechodnie, ufundowane przez PKKFIT Rybnik. W klasie „CADET” zwyciężyła załoga L. Pęczalski — A. Tomecki, w klasie „FIN” — B. Bojdo — J. Wardega, w klasie „Hornet” — J. Gustyń.

Na zakończenie regat odbył się atrakcyjny festyn połączone z ceremonialnym wprowadzeniem do sekcji żeglarskiej najmłodszych członków.

POGROM BANKA OSTRAWA W RYBNIKU

Komplet widzów zgromadził w sali gimnastycznej Górniczego Ośrodka Wychowania Fizycznego i Sportu w Rybniku międzynarodowy mecz drużyny, w którym zespół KS Górnik ROW

Obronili I-ligową pozycję

TENISISCI stołowi KS Górnik ROW w pełni zmobilizowali siły do ostatnich spotkań o mistrzostwo I ligi. Wygrując u siebie z Karpatai Krosno i Spójnia Warszawa, rybniczanie awansowali ze strefy spadkowej na czwarte miejsce w tabeli, na którym zakończyli mistrzostwa.

KS GÓRNIK ROW — KARPATY KROSNO 6:5 (punkty dla gospodarzy zdobyli: G. Myszor 1, H. Spiewok 2, St. Zaik 2, A. Myszor 1). Był to dramatyczny pojedynek, w którym obydwa zespoły rzuciły na szalę walki wszystkie siły i umiejętności. Goście nie zlamali się przed porażką, lecz walcząc z olbrzymim animuszem i zaciętością doprowadzili ze stanu

GRUPA I	
Walka Makoszowy	19 27 27:12
Siemianowiczanka	20 27 28:19
Górniki Pszów	20 24 25:32
Szombierki II	19 23 10:10
Orzeł Bieczuń	20 23 20:22
Wawel Wiek	20 23 23:24
Naprzód Rydułtowy	19 22 31:11
Górniki Sosnica	20 19 20:19
Górniki Piaski	20 18 24:21
Cornik Klimontów	20 18 19:23
Baidon Katowice	20 17 22:33
Górniki Sosnowice	19 16 14:20
Raków Częstochowa II	20 16 18:25
Górniki Kędzierz	20 15 16:28
Fogda Ruda Śl.	20 15 11:24
Cukrownik Chybie	20 13 22:38

GRUPA II	
GKS Jastrzębie	20 31 36:11
Płomień Miłowice	20 28 36:15
Zagłębianka Dabr. Gór.	20 28 31:12
Górniki Kaźmierz	20 26 31:17
Polonia Bytom II	20 23 22:19
Zgoda Bieleszowice	20 22 37:19
Ruch Radzionków	20 22 20:15
Górniki Siemianowice	20 20 20:19
Górniki Knurów	20 20 19:21
Górniki Kędzierz	20 19 20:20
BETS Włókniarz Bielsko	20 18 23:30
Victoria Częstochowa	20 15 15:30
Rozwój Katowice	20 11 8:27
RKS Zagł. Dabr. Gór.	20 10 16:38
Urania Ruda Śl. II	20 8 14:52
Górniki Biskupice	

Klasa C

GRUPA I: LZS Chudów — LZS Ornontowice 1:3, Postęp Wilcza — LZS Dębieńsko 3:4, LZS Stanowice — LZS Szczekowice 5:2, Czarni Przeględa — LZS Palowice 2:3, Iskra Rowień — LZS Baranowice 3:3.

Dębieńsko	14 26 78:17
Palowice	14 21 33:17
Ornontowice	14 18 46:26
Baranowice	14 15 33:33
Przeględa	14 12 31:43
Rowień	14 12 27:40
Stanowice	14 11 32:39
Wilcza	14 10 26:34
Szczekowice	14 9 33:41
Chudów	14 6 18:44

GRUPA II: LZS Brzezine — LZS Zwonowice 4:2, LZS Kobyla — LZS Lyski 0:4, LZS Bogunice — Kolejarz Gortartowice 1:2, LZS Dźmierz — Odra Niechoczy 1:5, LZS Kornowac — Zuch Orzepowice 2:2.

Niechoczy	14 26 40:13
Lyski	14 20 40:21
Orzepowice	14 19 38:35
Kobyla	14 14 21:25
Brzezine	14 13 37:45
Gortartowice	14 11 32:34
Zwonowice	14 10 25:34
Dźmierz	14 10 28:47
Kornowac	14 10 23:43
Bogunice	14 7 22:37

GRUPA III: KS Gólkowice — LZS Turza 4:1, Gwiazda Skrzyszów — Płomień Polonia 3:1, Górnik Boguszowice II — LZS Krzyżkowice 2:2, Polonia Marklowice — Granica Ruptawa 2:2, Zryw Odra — Polonia Łaziska II 1:2, pazuwała Olszyna Olza.

Boguszowice II	15 24 57:19
Gólkowice	14 22 43:17
Ruptawa	15 20 31:25
Krzyżkowice	14 15 37:27
Olza	14 14 28:33
Marklowice	15 13 33:52
Łaziska II	14 12 21:37
Polonia	14 11 43:29
Turza	14 11 25:41
Skrzyszów	14 10 21:31
Odra	15 6 20:42

Zestawienie par na niedzielę, 14 maja (początek spotkań o godz. 16.30): GRUPA I: LZS Chudów — LZS Dębieńsko, LZS Szczekowice — LZS Ornontowice, Postęp Wilcza — LZS Palowice, LZS Stanowice — LZS Baranowice, Czarni Przeględa — Iskra Rowień.

GRUPA II: LZS Brzezine — LZS Lyski, LZS Zwonowice — Kolejarz Gortartowice, LZS Kobyla — Odra Niechoczy, LZS Bogunice — Zuch Orzepowice, LZS Dźmierz — LZS Kornowac.

GRUPA III: KS Gólkowice — Płomień Polonia, LZS Turza — LZS Krzyżkowice, Gwiazda Skrzyszów — Olszyna Olza, Górnik Boguszowice II — Granica Ruptawa, Polonia Marklowice — Zryw Odra, pazuje Polonia Łaziska II.

Kolejne mecze mistrzowskie rozegrał trampkarze, lecz z powodu opieszalsości niektórych sędziów — zapominających o obowiązku niezwłocznie przekazywania Podokręgowi protokołów z zawodów — nie możemy podać kompletny wyników ani zestawienia tabel.

rozgromił Banka Ostrawa 9:2. W drużynie rybnickiej najlepiej spisali się: J. Kowalewski, P. Paris, J. Moch, M. Kolarczyk.

DZIŚ ZALEGŁY MECZ W KLASIE C

Dziś tj. w środę, 10 maja o godz. 16.30 rozegrany zostanie w Łaziskach zaległy mecz o mistrzostwo grupy III klasy C pomiędzy miejscową Polonią i KS Gólkowice.

PROTEST JEKOWIC ODRZUCONY

Swego czasu pisaliśmy o proteście złożonym przez LKS Jedność Jejkowice odnośnie zawodów mistrzowskich w klasie A, rozegranych 9 kwietnia. W tym pomiedzy drużynami Jejkowic i GKS Jastrzębie II. Protest był wnikiwie rozpatrywany na posiedzeniu WGiD, który nie dopatrzył się naruszenia z jakiegokolwiek strony przepisów gry.

0:2 do 3:2 na swą korzyść. Ten ambityny zryw nadwyreżył jednak siły zawodników Karpata, którzy w następnych partiach nie potrafili już skutecznie stawiać czoła coraz lepiej grającym gospodarzom. Drużyna rybnicka objęła prowadzenie 5:3 i potem 6:4, by ostatecznie po twardej walce zasłużyć na wygranej 6:5.

KS GÓRNIK ROW — SPOJNIA WARSZAWA 7:4 (zdobywcy punktów: St. Zajk 3, H. Spiewok 2, A. Myszor 2). W dotychczasowej historii pojedynków tych drużyn rybniczanie nigdy jeszcze nie wygrali z wielokrotnym mistrzem Polski Tym razem los uśmiechnął się do drużyny rybnickiej, która będąc dobrze przygotowana do spotkań o wysoką stawkę pewnie pokonała renomowanego przeciwnika. Znakomicie wypadł Zaik, który wygrał wszystkie trzy partie, pokonując m. in. wiecznie młodego Kusinińskiego 2:0. Pozostała dwójka: Spiewok — A. Myszor również wniosła się na wyżyny swych umiejętności, zdobywając potrzebne do zwycięstwa 4 punkty.

Do rozgrywek w pilce koszykowej przystąpiło pięć drużyn dziewcząt (walczyły w jednej grupie) oraz szesnastu zespołów chłopców, podzielonych na cztery grupy. Mistrzowie grup awansowali do finałów, które rozegrały zostały w ub. miesiacu.

Wśród dziewcząt najlepszą drużyną pow. rybnickiego okazały się koszykarki LO 2 Rybnik. Bar mistrzowskiej drużyny bronili: I. Frydrychowicz, H. Sputek, E. Serwotko, E. Zielińska, I. Brzozkiewicz, B. Reńska, I. Kurpanik, K. Parma, Opiekunem zespołu jest mgr M. Korbasiowicz. Kolejne miejsca zajęły: LO Rydułtowy, LO 1 Rybnik, LO Knurów, Technikum Ekonomiczne Rybnik.

W finałach drużyn chłopców walczyły: ZSG Chwałowice, TM Rybnik, TG Rybnik, „Ryfama” Rybnik. Wyniki spotkań: ZSG Chwałowice — TM Rybnik 56:52, TG Rybnik — ZSG „Ryfama” 130:31, TM Rybnik — ZSG Chwałowice — TG Rybnik 60:11, ZSG Chwałowice — TG Rybnik 63:52. Koncowa kolejność drużyn: 1) ZSG Chwałowice, 2) TG Rybnik, 3) TM Rybnik, 4) ZSG „Ryfama” Rybnik.

Mistrzowska drużyna ZSG Chwałowice występowała w składzie: J. Kucera, M. Gerula, J. Orszulak, Fr. Szveda, K. Rybka, K. Machulik, Z. Buchalik, Opiekunem zespołu jest nauczyciel WF A. Rzasas.

O mistrzostwo powiatu ubiegają się również koszykarki i koszykarze szkół podstawowych. W wyniku przeprowadzonych eliminacji do pierwszej rundy finałowej, która odbędzie się 10 maja wezsyli drużyny dziewcząt: SP 4, 6 i 1 Rybnik, SP 4, 6 i 1 Rybnik. Miejsce w finałach rozgrywek chłopców (zostaną rozegrane 10 maja) uzyskali: SP 2 Czerwionka, SP Chwałowice, SP 4 Rybnik i SP 6 Rybnik.

Na równi z koszykówką odbywały się mistrzostwa powiatu w siatkówce. Również te rozgrywki cieszyły

Włókniarz Łódź	13 12 96:47
Siarka Tarnobrzeg	12 11 87:45
Spójnia Warszawa	14 7 88:66
KS Górnik ROW	14 7 84:70
Karpaty Krosno	14 7 73:61
Stal Stalowa Wola	14 7 68:36
Start Włocławek	13 2 45:98
AZS Gliwice	14 1 58:102

Do zakończenia mistrzostw pozostają jeszcze do rozegrania zaległe spotkania pomiędzy Włókniarzem Łódź i Siarką Tarnobrzeg oraz Siarką Tarnobrzeg i Startem Włocławek. Już dziś wiadomo jednak, że I ligę opuszczają Stal Stalowa Wola, Start Włocławek i AZS Gliwice.

Z wyjątkiem zaległego spotkania: Siemianowiczanka — KS Górnik ROW II — liga wojewódzka zakończyła mistrzowską batalię. Na czole tabeli znajduje się GKS Jastrzębie, który w 22 meczach zgromadził 20 pkt., ale o tym — kto zostanie mistrzem Śląska i awansuje do II ligi rozstrzygnie wynik wspomnianego na wstępie zaległego spotkania Siemianowiczanki z Jastrzębiem. Mecz ten miał odbyć się 29 kwietnia, lecz termin okazał się nie do przyjęcia przez rybniczanie, którzy w tym czasie rozgrywali u siebie bardzo ważne spotkanie I-ligowe oraz mieli wyznaczony zgodnie z terminarzem mecz mistrzowski z GKS Jastrzębie (wygrała Jastrzębie 6:2). W tej sytuacji rybnicki klub wystąpił do OZTS w Katowicach z pismem o przełożenie meczu z Siemianowiczanką na dogodny dla obydwu drużyn termin. Wkrótce zapadnie decyzja w tej sprawie.

Ze szkolnych boisk

ZAŁĄG ODDZIAŁU Szkolnego Związku Sportowego w Rybniku prze kazal nam garść informacji o przebiegu zakończonych nieławian mistrzostw powiatu w koszykówce i pilce siatkowej drużyn dziewcząt i chłopców szkół średnich.

Do rozgrywek w pilce koszykowej przystąpiło pięć drużyn dziewcząt (walczyły w jednej grupie) oraz szesnastu zespołów chłopców, podzielonych na cztery grupy. Mistrzowie grup awansowali do finałów, które rozegrały zostały w ub. miesiacu.

Wśród dziewcząt najlepszą drużyną pow. rybnickiego okazały się koszykarki LO 2 Rybnik. Bar mistrzowskiej drużyny bronili: I. Frydrychowicz, H. Sputek, E. Serwotko, E. Zielińska, I. Brzozkiewicz, B. Reńska, I. Kurpanik, K. Parma, Opiekunem zespołu jest mgr M. Korbasiowicz. Kolejne miejsca zajęły: LO Rydułtowy, LO 1 Rybnik, LO Knurów, Technikum Ekonomiczne Rybnik.

W finałach drużyn chłopców walczyły: ZSG Chwałowice, TM Rybnik, TG Rybnik, „Ryfama” Rybnik. Wyniki spotkań: ZSG Chwałowice — TM Rybnik 56:52, TG Rybnik — ZSG „Ryfama” 130:31, TM Rybnik — ZSG Chwałowice — TG Rybnik 60:11, ZSG Chwałowice — TG Rybnik 63:52. Koncowa kolejność drużyn: 1) ZSG Chwałowice, 2) TG Rybnik, 3) TM Rybnik, 4) ZSG „Ryfama” Rybnik.

Mistrzowska drużyna ZSG Chwałowice występowała w składzie: J. Kucera, M. Gerula, J. Orszulak, Fr. Szveda, K. Rybka, K. Machulik, Z. Buchalik, Opiekunem zespołu jest nauczyciel WF A. Rzasas.

O mistrzostwo powiatu ubiegają się również koszykarki i koszykarze szkół podstawowych. W wyniku przeprowadzonych eliminacji do pierwszej rundy finałowej, która odbędzie się 10 maja wezsyli drużyny dziewcząt: SP 4, 6 i 1 Rybnik, SP 4, 6 i 1 Rybnik. Miejsce w finałach rozgrywek chłopców (zostaną rozegrane 10 maja) uzyskali: SP 2 Czerwionka, SP Chwałowice, SP 4 Rybnik i SP 6 Rybnik.

Na równi z koszykówką odbywały się mistrzostwa powiatu w siatkówce. Również te rozgrywki cieszyły

LO 2 Rybnik	10 9 27:4
LM i P Rybnik	10 8 25:8
LO Zory	10 7 23:9
LO 1 Rybnik	10 4 12:13
TM Rybnik	10 2 6:24
TB Rybnik	10 0 0:30

W wyniku przeprowadzonych eliminacji do finałów rozgrywek chłopcy zakwalifikowały się: LO 1 Rybnik, TM Rybnik, ZSG Chwałowice i ZSG Niedobycze. Oto uzyskane rezultaty spotkań oraz koncowa tabela: ZSG Chwałowice — ZSG Niedobycze 2:1, TM Rybnik — LO 1 Rybnik 2:0, ZSG Chwałowice — LO 1 Rybnik 2:0, TM Rybnik — ZSG Niedobycze 2:1, ZSG Chwałowice — TM Rybnik 2:0, ZSG Niedobycze — LO 1 Rybnik 2:0.

ZSG Chwałowice	3 3 6:1
TM Rybnik	3 2 4:3
ZSG Niedobycze	3 1 4:4
LO 1 Rybnik	3 0 0:6

Barw Chwałowice bronili: J. Bury, M. Brzezczek, K. Mlynski, J. Rajch, J. Kucera, J. Szlachta, St. Kij, B. Zabicki. Trenerem zespołu jest A. Rzasas.

W zawodach wojewódzkich siatkarze Chwałowice zajęli drugie miejsce w półfinale.

Drugi złoty medal Zb. Wawocznego

ZAWODNICY sekcji dżudo KS Górnik ROW czynią systematyczne postępy. Potwierdzają to każdym startem w poważniejszych zawodach. Wielki sukces na odbytych ostatnio indywidualnych mistrzostwach Polski juniorów w Opolu odniósł reprezentant rybnickiego klubu — ZBIGNIEW WAWOCZNY, który w wadze półciężkiej (do 85 kg) wywalczył tytuł mistrza Polski. Jest to już drugi złoty medal zdobyty przez tego utalentowanego zawodnika.

Zwycięska passa radlinian trwa

PIĘŚCIARZE radlińskiego Górnik nie oddają przodownictwa w lidze okręgowej. W kolejnym spotkaniu górnicy pewnie pokonali na własnym ringu Górnik Knurów 16:4.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Partyka wypunktował Musialika, Borowski uległ Kurzacowi przez poddanie w II r., Bzowski zremisował z Ładą, Serkowski pokonał na punkty Dzienisa, Skorupa zwyciężył na skutek przewagi w II r., Osńskiego, Odlik pokonał dwa do remis u Hajdamowicza, Świsłocki wygrał na punkty ze Skarką, Mracznym otrzymał punkty wo. Odra zremisował z Łuszczyskim, Riegalski już w I r. na skutek przewagi pokonał Głaba.

Przed meczem odbyła się miła uroczystość pożegnania kilku zasłużonych pięściarzy Górnik Radlin, którzy zakończyli karierę zawodniczą.

Lechia Mysłowice — GKS Wodzisław 8:3, Górnik Boguszowice — Śląsk Świętochłowice 14:4 (punkty dla Boguszowice zdobyli: Krajcarz, Gasiorowski, Kwiatkowski, Kudziello, Zeman, Pawleta, Jankowiak), pazuowało Carbo Gliwice II.

Najbliższe mecze rozegra liga okręgowa w dniach 13—14 maja: Śląsk Świętochłowice — Górnik Radlin, GKS Wodzisław — Górnik Boguszowice, Carbo Gliwice II — Lechia Mysłowice, pazuje Górnik Knurów.

Górniki Radlin	5 10 74:26
----------------	------------

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI KRUSZYW I BETONÓW
w WODZISŁAWIU ŚL., ul. Wałowa 49,
zatrudni natychmiast:

- **PRACOWNIKA** z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym i praktyką na stanowisku kierownika produkcji. Wynagrodzenie od 3.500 do 3.800 zł oraz premia regulaminowa i węgiel deputatowy.
- **PRACOWNIKA** ze średnim wykształceniem technicznym i praktyką na stanowisku technika bhp. Wynagrodzenie od 2.700 — 3.000 zł oraz premia regulaminowa i węgiel deputatowy. 132kr

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „CHWAŁOWICE”
w CHWAŁOWICACH

zatrudni natychmiast

RATOWNIKÓW WODNYCH

w następujących ośrodkach:

- pływali krytej Górniczego Ośrodka WF i Sportu w Rybniku ul. Powstańców 40 — na stałe,
- kąpieliska „Ruda” w Rybniku w sezonie letnim (do 30. 9.)

Warunki pracy do uzgodnienia.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik Górniczego Ośrodka WF i Sportu codziennie w godzinach od 7—15 lub telefonicznie — Rybnik 22-651 wewn. 5817. 142kr

MOTOBYT — KATOWICE

zatrudni natychmiast:

KIEROWNIKA SKLEPU — wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe oraz 6 lat praktyki w handlu.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr w Katowicach, ul. Francuska 32, tel. 519-686. 128kr

WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W RYBNIKU

OGŁASZA WPISY

DO 2-LETNIEJ PRZYKŁADOWEJ ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH — W WODZISŁAWIU ŚL. NA ROK SZKOLNY 1972 — 1973

w następujących zawodach:

- murarz
- malarz budowlany,
- betoniarz-zbrojarz,
- cieśla,
- monter konstrukcji budowlanych,
- monter instalacji budowlanych
- mechanik maszyn budowlanych (3 lata nauki),
- elektryk (3 lata nauki).

Do zawodów malarz i elektryk monter przyjmuje się również dziewczęta.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest:

- ukończony 15 rok życia,
- złożenie w szkole następujących dokumentów:

- a) podania i życiorysu,
- b) świadectwa ostatecznej klasy szkoły podstawowej,
- c) wyniku badań lekarskich (przesiewienie),
- d) wyciągu z aktu urodzenia lub dowodu osobistego rodziców.

Przedsiębiorstwo zapewnia uczniom pomoc materialną wnoszącą:

- a) w zawodach 2-letnich:

- w I roku nauki (w wieku do 18 lat) — 150 zł miesięcznie
- w I roku nauki (w wieku powyżej 18 lat) — 420 zł miesięcznie
- w II roku nauki — 500 zł miesięcznie

- b) w zawodach 3-letnich:

- w I klasie — 150 zł
- w II klasie — 320 zł
- w III klasie — 4,20 — 4,60 zł na godzinę — co wynosi od 840 do 920 zł miesięcznie.

Od drugiej klasy uczniom przysługują 25 proc. premii oraz wszelkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie. Kandydaci przyjmowani są bez egzaminu wstępnego. Ponadto wszyscy otrzymują bezpłatne ubrania robocze, narzędzia pracy oraz wyżywienie mundurowe uczniowskie.

Absolwenci będą zatrudniani na budowlanych przedsiębiorstwach, w pracy akordowej co umożliwi im wysokie zarobki. Po 6 miesiącach pracy w WPBM otrzymują 10-procentowy dodatek do płac zasadniczych.

Zdolnym uczniom przedsiębiorstwo umożliwia dalsze kształcenie się przez kierowanie na naukę w Technikum Budowlanym dla Pracujących. ● Zapisy przyjmuje sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Wodzisławiu Śl., ul. Wojska Polskiego 14. 60kr

RYBNICKIE ZAKŁADY NAPRAWCZE PRZEM. WĘGLA
w NIEDOBYCZACH, pow. Rybnik

OGŁASZA WPISY

DLA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH (chłopców)

DO KLAS I PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — bez egzaminu wstępnego, w następującej specjalności:

- tokarz — frezer strugacz,
- ślusarz-mechanik,
- formierz,
- elektromechanik (uzwajacz maszyn elektrycznych)

Nauka trwa 3 lata. W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

- w klasie I — 150 zł,
- w klasie II — 320 zł oraz ekwiwalent węglowy,
- w klasie III — 750 — 800 zł oraz ekwiwalent węglowy.

Po ukończeniu nauki w szkole, absolwenci mają zapewnione zatrudnienie w zakładzie, oraz korzystają z reklamacji od obowiązkowej służby wojskowej, ze względu na wykonywany zawód.

Uczniowie wyróżniający się w nauce, otrzymują skierowanie do Technikum.

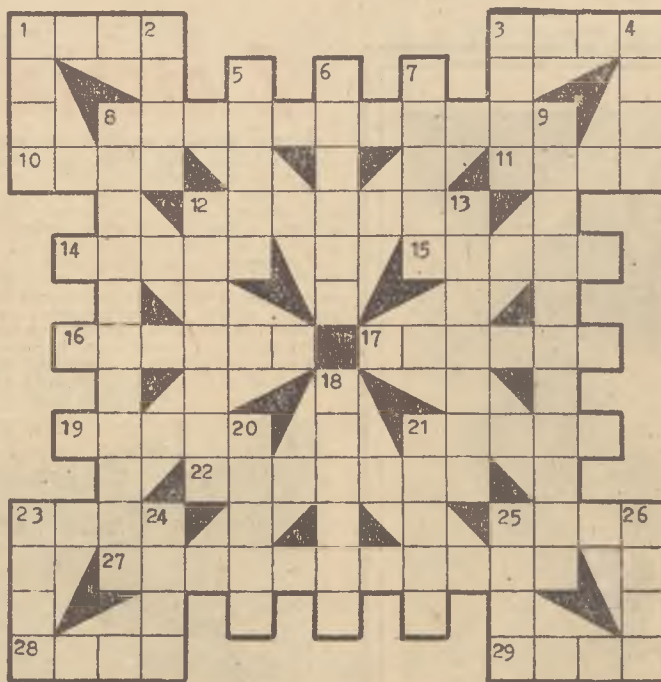
Do zgłoszenia należy dołączyć: podanie o przyjęcie, życiorys, 2 fotografie, opinię szkoły i orzeczenie lekarskie (szkolne), które należy składać w Dziale Zatrudnienia Rybnickich Zakładów Naprawczych. 50kr

KRZYŻÓWKA

nr 16

ZNACZENIE WYRAZÓW:

Poziomo: 1 — może być hartowana, 3 — jeden z kilku w samochodzie, 8 — duma o filofila, 10 — kamień ozdobny (z półszlachetnych), 11 — wieprz w lesie, 12 — zakwita na wodzie, 14 — tam się wyjeżdża na delegację ze stolicy państwa lub województwa, 15 — imituje wyprawioną skórę, 16 — też jest zaradliwy, 17 — generał K. Świerczewski, 19 — liczba parzysta, 21 — część odbiornika radiowego, 22 — powszechne uznanie, sława, 23 — na nim głowa, 25 — miasto powiatowe nad rzeką, 27 — nad podłogami, 28 — narzędzie do uderzania, 29 — umożliwia zmianę kierunku jazdy.



Pionowo: 1 — płynie przez Kotlinę Żywiecką, 2 — przesyłka w kopercie, 3 — ułatwia przebycie rzeki, 4 — dziecko Pireusu, 5 — w niego się bije, 6 — alians, przymierze, 7 — posilek z 2—3 dań, 8 — „urzęduje” z batutą, 9 — należy do cechu, 12 — walczek z przyborami pod różnymi, 13 — reakcja na bodziec, 18 — miasto na Sycylii lub włoska nazwa Dubrownika, 20 — pierwowzór inaczej, 21 — plug naszych przodków, 23 — półwysep nad Morzem Czarnym, 24 — pisemne potwierdzenie odbioru, 25 — krewiak wilka, 26 — na przestrzeni ok. 3 tysięcy km stanowi granicę między ZSRR a ChRL.

Wśród Czytelników, który w ciągu siedmiu dni nadesłał prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, rozlosowane zostaną nagrody książkowe. Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji: „Nowiny”. Rybnik, ul. Wysoka 2, z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 16”.

ROLNIKUI

„CZyste, widne budynki inwentarskie zapewniają zdrowie i dużą wydajność zwierząt, instaluj urządzenia wentylacyjne i prawidłowe oświetlenie w budynkach inwentarskich”

Ogłoszenia drobne

zguby

GERTRUDA OWCON zgubiła przepustkę wydaną przez kop. „Borynia”. 26829

MAKS SZALA zgubił przepustkę wydaną przez kcp. „Szczygłowice”. „BO”. 26830

WACŁAW GORCZYCA zgubił legitymację służbową wydaną przez „Szczygłowice”. „BO”. 26831

HUBERT GRZEGORZYCA zgubił przepustkę wydaną przez kop. „Szczygłowice”. „BO”. 26832

OTTO MAROSZ zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26796

FRANCISZEK CZAJKA zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Maja” Wilchwy. 26797

MARIAN GETLER zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Górnicze Rybnik. 26798

ZDZISŁAW SKŁODOWSKI zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26802

EDWARD SZAFIROWICZ zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Zofiówka”. 26804

UNIEWAŻNIA się pieczęć o treści: Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy PRUK „Koksorem” w Knurowie BIBLIOTEKA. 26805

JAN RABINIAK zgubił książeczkę gwarancyjną samochodu osobowego Warszawa 223 nr silnika 152743, nr podwozia 236835 wydaną przez „Motobyt” w Katowicach. 26806

FADEUSZ TOMECKI zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26809

JAN NIEWOLIK zgubił legitymację pracowniczą wydaną przez kop. „Szczygłowice”. 26812

STANISŁAW SZCZEPANIEC zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26813

JÓZEF KAROLCZUK zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26814

STANISŁAW CICHY zgubił kartę wypłat przez przepustkę stałą wydaną przez kop. „Knurow”. 26815

JAN KULIK zgubił przepustkę stałą wydaną przez kcp. „Jankowice”. 26817

PAWEŁ OWCON zgubił książeczkę węglową wydaną przez kop. „Borynia”. 26819

WŁADYSŁAW KRÓL zgubił książeczkę węglową wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26821

ZENON GNIOZDZORZ zgubił kartę wypłat wydaną przez kop. „Borynia”. 26822

TADEUSZ MALACHOWSKI zgubił przepustkę stałą wydaną przez kop. „Moszczenica”. 26824

MARIA GRUCA zgubiła legitymację pracowniczą wydaną przez kop. „Rymer”. 26824

KRYSTYNA ROSTAŃSKA zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ekonomiczne Rybnik. 26827

spredaż

SYRENE 103 — sprzedam. Józef Szula, Rydułtowy, Ofiar Terroru 1. 26799

MOTOCYKL BMW 350, stan dobry — sprzedam. Czyżowice, ul. Wiejska 41. 26800

JAWĘ 175 CZ — sprzedam. Rydułtowy, Rybnicka 129. 26801

DWIE PARCELE z prawem zabudowy w Golejowie — sprzedam. Informacje: Klub Ruchu w Golejowie. 26803

HOMEK jednorodzinny w powiecie rybnickim — kupię. Oferty w redakcji nr 26806.

WARSZAWĘ 224 — sprzedam. — Józef Pierchała, Rybnik, Raciborska 116 tel. 212-04. 16087

MOTOCYKL SHL 150 okazjynie — sprzedam. Rybnik, Hibnera 23/1. 26811

WARTBURG 312 stan dobry, lakier oryginalny, cena 43.000 — sprzedam. Rydułtowy, Warsztat Telewizyjny, ul. Wolności 2. 26818

OCTAVIE SUPER stan bardzo dobry — sprzedam. Rybnik, Kościuszki 45/9 tel. 218-09 po godz. 16. 26820

FIATA 125P po wypadku — kupię. Rybnik, tel. 233-13 po godz. 15.30. 26828

WARSZAWĘ 204 — sprzedam. Rybnik, Klasztorna 14 tel. 213-13. 26834

WARSZAWĘ M-20 — sprzedam. Czerwionka, Furgoła 7, tel. 102 po 17. 26843

rózne

UCZEŃ do zawodu kominarskiego — potrzebny. Jan Wojtala, Leszczyn, Konopnickiej 2a/6. 26793

UCZEŃ do nauki zawodu potrzebny. Warsztat Ślusarsko-Mechaniczny Józef Piłta Rybnik, Strzelecka 31. 26810

NAUCZYCIELKA — rencistka poszukuje pokoju z kuchnią w Rybniku lub okolicy. Zgłoszenia w redakcji nr 26825.

BEZPŁATOWE mechaniczne czyszczenie parkietów, układanie mozaik parkietów oraz podłóg z tworzyw sztucznych poleca. Paździor — Jastrzębie Zdrój, 22 Lipca 2/4 tel. 62-948. 26826

Rodzicom ku rozważel

„UBEZPIECZAJCIE SVOJE DZIECKO OD NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW”

Szczegółowych informacji o ubezpieczeniach udziela Inspektorat Powiatowy PZU w Rybniku, oraz agencji PZU.

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO CIESZYN

WARSZTAT RYBNIK

poszukuje

● **ŚLUSARZY I ELEKTRYKÓW** do przyuczenia zawodu monterów urządzeń chłodniczych oraz murarzy do robót remontowo-budowlanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Rybniku, ul. Chwałowska 2, telefon 23-702. 135kr

Sygn. akt II Kp. 1013/71

WYROK W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dnia 21 marca 1972 r.

Sąd Powiatowy w Wodzisławiu Śl. Wydział II Karny w składzie: przewodniczący: ASP Szymański Janusz, ławnicy: Franciszek Polnik i Stanisław Sachs, protokolant: Bronisława Sobik, w obecności prokuratora: Maksymiliana Chudka, po rozpoznaniu dnia 21 marca 1972 r. sprawy karnej

1) **LESZKA PAWLIKA** urodz. 30.5.1952 r. w Sandomierzu, syna Stanisława i Genowefy zd. Chmiel, zam. Jastrzębie Zdrój, ul. Podhalańska nr 1 HR, adres stały: Sandomierz, Samborzec oskarżonego o to, że:

1) dnia 14 stycznia 1971 r. w Jastrzębiu Zdroju, w powiecie wodzisławskim, działając z pobudek chuligańskich znieważał pełniącego obowiązki służbowe funkcjonariusza MO Michała Lutę, używając pod jego adresem słów powszechnie uznanych za obelżywe,

tj. o czyn z art. 236 k. k. w zw. z art. 59 § 1 k.k.

2) w tym samym miejscu i czasie działając z pobudek chuligańskich kopnął kilkakrotnie funkcjonariusza MO Michała Lutę podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych,

tj. o czyn przewidziany w art. 234 § 1 k.k. w zw. z art. 59 § 1 k.k.

I. oskarżonego Leszka Pawlika uznaje za winnego popełnionych czynów opisanych w punkcie I i II aktu oskarżenia i na zasadzie art.:

a) 236 k.k. w zw. z art. 59 § 1 k.k. skazuje go na karę jednego roku pozbawienia wolności,

b) na zasadzie art. 234 § 1 k.k. w zw. z art. 59 § 1 k.k. skazuje go na karę jednego roku pozbawienia wolności.

II. na zasadzie art. 66, 67 § 1 k.k. orzeczono wyżej kary łączy i wymierza oskarżonemu Leszkowi Pawlikowi karę łączną jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności;

III. na zasadzie art. 49 k.k. zarządza podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie sentencji wyroku w czasopiśmie „Nowiny” w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku na koszt oskarżonego.

IV. koszty postępowania, opłatę sądową przejmie na rzecz Skarbu Państwa zwalniając od ich ponoszenia oskarżonego.

(—) Ławnik (—) Przewodniczący 122 kr

RYBNICKA FABRYKA MASZYN „RYFAMA” W RYBNIKU PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS PIERWSZYCH

Przykładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rybniku w zawodach:

● TOKARZ

● KOWAL MASZYNOWY

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia i ukończenie 8 klas szkoły podstawowej.

Wynagrodzenie: w I roku nauki — 150 zł miesięcznie, II roku nauki — 320 zł miesięcznie, III roku nauki — 700 zł miesięcznie.

Świadczenia: odzież ochronna, ekwiwalent pieniężny lub deputat węglowy należny pracownikom zakładu.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczniowie o dobrych postępach w nauce mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowy Maszyn Górniczych dla Pracujących.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dyrekcja Szkoły Przykładowej „Ryfama” — Rybnik, ul. B. Chrobrego 39. 139kr

DYREKCJA MIEJSKIEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W BOGUSZOWICACH

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie wymiany pokrycia dwóch dachów (z dachówki na eternit) w budynkach zamieszkałych, administrowanych przez MZBM.

Blizszych informacji dotyczących powyższych robót udzieli Dział Techniczny MZBM. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione.

Otwarcie przetargu nastąpi w 10 dni po ogłoszeniu w prasie. Dyrekcja zastrzega sobie prawo ewentualnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. 137kr

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG LOKALNYCH W WODZISŁAWIU ŚL.

zatrudni natychmiast:

● **GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie ekonomiczne i 6 lat praktyki,

● **TECHNIKA LABORANTA**

● **PRACOWNIKÓW ZAPLECZA TECHNICZNEGO** — elektryka, mechanika spawacza wzgl. ślusarza narzędziowego,

● **KIEROWCÓW** — z I i II k.k. kategoria prawa jazdy,

● **OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO** — walców, spychaczy z uprawnieniami do produkcji mas bitumicznych,

● **PRACOWNIKÓW DROGOWYCH** — cieśli mostowych, pracowników przy wytwarzaniu i układaniu mas bitumicznych, pracowników transportu, robotników drogowych.

Kandydaci winni zgłaszać się osobiście lub pisemnie pod adresem: Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Wodzisławiu Śl., ul. Marklowicka 12.

Zarząd gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie oraz zwrot kosztów przejazdu do stałego miejsca zamieszkania jeden raz w miesiącu. 140kr

„NOWINY” — Redaguje zespół. Adres redakcji: RYBNIK, ul. Wysoka 2. Telefony: sekretariat redakcji 22-350, sekretarz redakcji 22-408, dział sportowy i reportażowy 22-312. Rękopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

WYDAWCA: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Katowice, ul. Młyńska 1 (Dom Prasy).

Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz Delegatury i Oddziały PUPK „Ruch” do 10 każdego miesiąca w miesiąc następnym. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruch” oraz pocztowe.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Katowice, ul. Liebknechta 22. Nakład: 52.174 egz. Zam. 1724/72. R-6

Gdzie kupić:

Łódówkę, pralkę, odkurzacz, żelazko, suszarkę do włosów

czy inne artykuły zmechanizowanego sprzętu domowego?

Oczywiście w sklepach specjalistycznych PTH „ELDOM”

- ★ w Rybniku, przy ul. Kościelnej 12 i pl. Wolności 1
- ★ w Radlinie, przy ul. Korfańskiego 20
- ★ w Wodzisławiu, Rynek 20 i ul. Nowotki (pawilon) 126kr

Z cyklu:

NASZE DZIECI

Zdjęcie:
P. Jankowski



Z otchłani wieków

IORY, które w czerwcu br. obchodzić będą 700-lecie nadania im praw miejskich, już teraz przeżywają swoją sensację. Od kilku tygodni przy ul. Górnej Przedmieście ekipa pracowników krakowskiej Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej prowadzi intensywne badania, chcąc dotrzeć do kolejnych, nienaruszonych przez wieki warstw kulturowych, które mogą być dla nas wieloletnim źródłem informacji o przeszłości.

— Możemy się już poszczycić pierwszym sukcesem — powiedział nam — mgr Jerzy Kozak, który z ramienia krakowskiej Pracowni nadzoruje prace. — W tych dniach, po odkopaniu nowszych pozostałości domów zniszczonych w czasie II wojny światowej, natrafiliśmy wreszcie na nieznane dotychczas fundamenty tzw. Bramy Raciborskiej, która wchodziła w skład miejskich fortyfikacji, broniących dostępu do grodu. Spodziewamy się natomiast ciekawych odkryć na terenie Dolnego Przedmieścia, w miejscu gdzie stała kiedyś druga — Brama Krakowska.



Pierwszy konkretny ślad: tu natrafiono na średniowieczne fundamenty Bramy Raciborskiej.



Centymetr po centymetrze szpadeł archeologa wgrzyza się w głąb nawastrwionych wiekami kultur.



He tajemnic kryją zachowane fragmenty miejskich murów z XIII wieku? Odpowiedzą dalsze badania. Foto: M. MACHOCZEK

NASZ MIKROREPORTAŻ

Laureaci konkursu o „Złotą kierownicę”

W Teatrze Ziemi Rybnickiej odbyły się w tych dniach finałowe eliminacje w konkursie o „Złotą kierownicę”, rozpisany przez Powiatowy Zarząd TTT, Wydział Komunikacji, oświaty i kultury. Konkurs ten odbywał się w pow. rybnickim już po raz piąty z rzędu, ciesząc się za każdym razem dużym powodzeniem wśród transportowców.

Tym razem laureatami „Złotej kierownicy” zostali: Franciszek Niesiołowski (PKP Rybnik), Jan Konefal (Rejon Budowy Dróg i Mostów) oraz Krystyna Krawiec z knurowskiego „Koksorem”. Dalsze miejsca zajęli: Julian Paćka (PKS-Towarowa), Janusz Zdanio (PKS — Osobowa), Zbigniew Łobacz, Stanisław Jakubiec i Witold Ciepiewski (Rybn. Przeds. Sped. Transp. PW) oraz Waldemar Szwarz (PKS — Towarowa) i Piotr Łątka („Transrow”). (fp)

Z „Orbisem” do Poznania i Ostrawy

W dniu 11 czerwca br. otwarte zostaną w Poznaniu kolejne Międzynarodowe Targi, które trwać będą do 20. VI, będąc jednym z „magnesów”, przyciągającym w tym okresie rzesze turystów do stolicy Wielkopolski.

Tradycyjnie Targi odbędą się również w czasie od 10 do 26 czerwca br. w Ostrawie na których nasi sąsiedzi z Olzy eksponują co roku interesujące wnętrza mieszkan.

W związku z obydwiema imprezami, rybnicki „Orbis” przyjmując już zgłoszenia na wycieczki zbiorowe, własnymi autokarami z tym, że do Ostrawy organizowane będą wyjazdy jedno, dwu i trzydniowe, dające możliwość bliższego poznania okolic przegranicznych naszego południowego sąsiedza. Przy okazji warto dodać, że w programie wycieczek do Ostrawy przewiduje się dodatkowo atrakcje w postaci uczestnictwa w kabarecie, przelotu samolotem nad Zagłębiem Ostrawskim itp. Podobne dodatkowe imprezy (ZOO, operetka lub opera itp.) czekają na uczestników wyjazdów na MTP przyjmując już zgłoszenia na obydwie imprezy. (fp)



— Nigdy nie słuchałeś mamusi. Zawsze mówiłam ci, pracuj w rękawiczkach!...

Hutnictwo żelaza najstarszym przemysłem

Kiedy w początkach XV w. przybyli do obecnego pow. rybnickiego zakonnicy Cystersi, ówczesny książę raciborski darował im na własność majątek w Rudach. Wykorzystując wartości prądny rzek, obrótni zakonnicy, zorientowawszy się w obfitości bogactw naturalnych, zbudowali pierwsze piec służące do wytopienia żelaza. Rudy darniowej dostarczały bowiem w wielkich ilościach okoliczne pola i łąki, natomiast węgla drzewnego — bezkresne lasy.

Już w 1585 r. czynna była, napędzana wodą, młotownia w Stodołach oraz piec hutniczy.

Wytopianie żelaza z rudy darniowej odbywało się sposobem prostym, toteż tzw. „ognie” i „kuźnie”, zwane też „gichtami” nie miały większego znaczenia

przemysłowego wystarczały jednak na zaspokojenie własnych potrzeb.

Gdy na przełomie XVII i XVIII w. władza ziemia rybnicka hrabiowska dynastia Węgierskich, sprowadzając żelazo dla potrzeb gospodarczych z Pilchowic. Chcąc też uniezależnić się od kosztownego importu z równocześnie powiększyć zyski, hr. Emanuel Węgierski wybudował w 1753 r. nad stawem w Paruszu piec hutniczy, stwarzając początki późniejszej huty „Silesia”. Poza Paruszuwem mniejsze zakłady hutnicze istniały także nad rzeką Rudą w Żorach, Rowniu, Gotartowicach, Rybnickiej Kuźni, Wielopolu i Kuźni Ligockiej, jak również nad Bierawką w Belku, Czerwionce i Czuchowie. Ich ślady można napotkać jeszcze w tych miejscowościach. (fp)

INFORMATOR

KINA

ŚLĄZAK Rybnik — 8-10. 5. „Przywilej”, 11-14. 5. „Złota wdówka”, 15-17. 5. „Złoty piękny dragoon”.

GÓRNIK Rybnik — 10. 5. „Faraon”, 11-14. 5. „Z dala od ziemi”, 15-21. 5. „Spartakus”, 14. 5. poranek: „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”.

CZAR Wodzisław — 6-10. 5. „Mayerling”, 11-14. 5. I seans: „Czerwony namiot”, II seans: „Nie można żyć we troje”, 15-17. 5. „Przywilej”.

ZNICZ Żory — 9-11. 5. „Miłosne przygody Moll Flanders”, 12-14. 5. „Bullitt”, 15-16. 5. „Gott mit uns”, 17-19. 5. „Agent Nr 1”.

APOLLO Pszów — 8-10. 5. I seans: „Dziki i swobodny”, II seans: „Pożądanie zwane Anadą”, 11-12. 5. „Ambasadorowie nie mordują”, 13-14. 5. „Lilika”, 15-16. 5. „Miłosne przygody Moll Flanders”, 17-19. 5. „Bullitt”.

CASINO Knurów — 10-12. 5. „Zabójcy”, 13-16. 5. „Agent Nr 1”, 17-19. 5. „Oblawa”.

SILESIA Gorzów — 9-10. 5. „Tino Rinnelt porwany”, 13-14. 5. „Mój pies Wulkan”, 16-17. 5. „Romantyczni”.

PANORAMA Rogów — 8-10. 5. „Akcja Brutus”, 12-14. 5. „Kniaź i Tatarzy”, 15-17. 5. „Kłopotliwy gość”.

GÓRNIK Czerwionka — 10-11. 5. „Trzecia część nocy”, 12-14. 5. „Poskromienie złośnicy”, 16. 5. film stud.: „Słońce wschodzi raz na dzień”, 17-18. 5. „Zabójstwo”, 14. 5. poranek: „Świat się śmieje”.

ZEFIR Boguszowice — 9-11. 5. „Feria w koronie”, 12-14. 5. „Powrót rewolwerowca”, 15. 5. film stud.: „Słońce wschodzi raz na dzień”, 16-17. 5. „Czerwony piaszcz”, 14. 5. poranek: „Wyzwanie dla Robin Hooda”.

DOM Kultury kop. „Chwałowice” — 10. 5. „Niewolnicy”, 12 i

14. 5. „Walka o Rzym”, 16. 5. „Skradzione pocałunki”.

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ

12. 5. godz. 13 i 17 — inauguracja Ślaskiej Wiosny Teatralnej — Aleksandra Fredry „Ślub pański” w wykonaniu artystów Teatru Śląskiego w Katowicach, 13. 5. godz. 10 — akademii z okazji Dnia Pracownika Komunalnego, 13. 5. godz. 20 — maraton filmowy — organizator DKF „Ekran” przy DK Rybnik, 14. 5. godz. 10.30 — „Z filmu na ty”, 14. 5. godz. 19 — komedia A. Fredry pt. „Rewolwer” w wykonaniu artystów Teatru Nowego z Zabrze, 15. 5. godz. 13 i 18 — komedia muzyczna A. Fredry pt. „Gwałtu co się dzieje” w wykonaniu artystów Teatru im. J. Osterwy z Lublina, 16. 5. godz. 19 — koncert kameralny w wykonaniu Orkiestry Kameralnej z Weimaru (NRD), 17. 5. godz. 13 — artyści Teatru Dramatycznego z Częstochowy zaprezentują komedię A. Fredry pt. „Zenista”.

DYSKUSYJNE KLUBY FILMOWE

im. Zbyszka Cybulskiego przy DK kop. „Jankowice” zaprasza dnia 13. 5. o godz. 18.30 na film prod. ang. pt. „Posłaniec” reż. Josepha Losseya Kadr Niedobrych — 16. 5. o godz. 18 prezentuje film prod. jap. pt. „Lidbido”.

HALA SPORTOWO-WIDOWISKOWA JASTRZĘBIE ZDRÓJ

10-12. 5. godz. 19.30 — film pt. Czerwony piaszcz, 15. 5. godz. 19 — program estradowy „Parada gwiazd”, 14 i 16. 5. godz. 19.30 — film pt. „Landru”, 17-19. 5. godz. 20 — film pt. „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii”.



CZY PIH O TYM NIE WIEDZIAŁ?

Do niedawna cena cebuli, ustalona przez katowicką WKC, wynosiła od 6 do 7 zł. za kilogram. Przed kilku dniami; za brakło jednak w rybnickich sklepach warzywniczych tej przyprawy, bez której — jak wiadomo — nie może się obyć żadne domowe gospodarstwo.

Fakt przejściowych trudności w zaopatrzeniu rynku w cebulę wykorzystali natychmiast prywatni handlarze. W środę 26 kwietnia br. na targu można było nabyć cebulę na stopy, ale w cenie... 24 zł za kg.

Ludzie kupowali warzywo, zmuszeni do tego, ale czy naprawdę konieczności musieli przepłacać za towar po 300 do 400 proc. drożej?

Dziwi nas jedynie, że na rybnickie targowisko nie zaglądają częściej inspektorzy PIH-u, lub przynajmniej ktoś delegowany przez Wydział Przemysłu i Handlu PMRN! Częste kontrole ze strony odpowiedzialnych czynników zapobiegłyby nadużyciom w pokątnym handlu... (fp)

Przedstawiamy...



ŚLAWOMIRA HILEWICZ — technik analityk. Pracuje od 6 lat w laboratorium analitycznym Szpitala Miejskiego w Rybniku, a ponadto prowadzi podobną placówkę na Osiedlu Tyśiąclecia. Jest dobrym specjalistą i cenionym pracownikiem.

NIE MA GŁUPICH!

— Chodź tu, Jacusiu, dostaniesz coś dobrego. Zamknij tylko oczy i otwórz szeroko buzię...
— Nie ma głupich! Pan dentysta mówił tak samo...

PONURAK

Na bankiecie fotograf robi grupowe zdjęcie gości. Naturalnie prosi, aby się wszyscy uśmiechali, co chętnie czynią z wyjątkiem jednego ponuraka.
— A pan? Czemu pan się nie uśmiechnie? — pyta fotograf.
— Nie widzę potrzeby. Ja za ten bankiet płacę...

OKAZJA

— Wiesz, wczoraj kupiłem okazyjnie zegarek na targu.
— A jak chodzi?
— Znakomicie. Przemierza godzinę w ciągu niecałych pięćdziesięciu minut...



— A jak pan doszedł do tego, że jesteśmy z baletu?

UŚMIECH NIE WINI

WYŁUMACZYŁ

Syn zwraca się z pytaniem do ojca:
— Tatusiu, co to właściwie znaczy honoris causa?
— Wyłumaczę ci najlepiej na przykładzie: to jest wtedy kiedy mama mówi, że to ja jestem głową domu...

A CO PÓŹNIEJ?

— Każdy, kto mnie po raz pierwszy usłyszy, mówi że jestem bardzo miła i sympatyczna...
— A co mówi za drugim razem?

PRZYKŁAD

— Wiesz co to jest sarkazm?
— Nie wiem.
— Wiesz dam ci przykład. Ludzkość zwraca się do ciebie z pytaniem: czy chcesz pan zostać u nas na kolacji?

DLACZEGO?

— Dlaczego nosisz wciąż tylko jedną rękawiczkę? Zgubiłeś drugą?
— Nie. Znalazłem tylko jedną...

SKĄD?

Pan Kowalski pisze testament: „Milion złotych zapiszę mojej żonie, pół miliona ukochanej córce, trzysta tysięcy synowi...” — nagle przerywa i mówi do siebie:
— Do diabła ale skąd ja wezmę tyle pieniędzy?!...

SILA WOLI

Dwie przyjaciółki rozmawiają o swoich sprawach rodzinnych:
— Mój mąż był już na najlepszej drodze do alkoholizmu, a jednak zupełnie przestał pić.
— Podziwiam go. Do tego trzeba dużo silnej woli.
— Na szczęście mnie jej nie brakuje!



— Wydaje mi się, sąsiedzie, że dałem za dużo konieskiego nawozu!...

Uwaga uczniowie klas VIII!

RYBNICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO, RYBNIK, ul. Kościuszki 54/56

zawiadamia, że prowadzone są już

WPISY NA ROK SZKOLNY 1972 — 1973 DO ZASADNICZYCH SZKÓŁ GÓRNICZYCH PRZY KOPALNIACH WĘGLA KAMIENNEGO:

• „Rydułtowy” — w Rydułtowach, pow. Rybnik,
• „Anna” — w Pszowie, pow. Wodzisław Śl.
• „Marcel” — w Radlinie, pow. Wodzisław Śl.
• „Bymer” — w Niedobczycach, pow. Rybnik,
• „Chwałowice” — w Boguszowicach, pow. Rybnik,
• „Jankowice” — w Boguszowicach, pow. Rybnik,
• „Dębieńsko” — w Czerwionce, pow. Rybnik,
• „Maja” — w Wilchowach, pow. Wodzisław Śl.,
• „Jastrzębie” — w Jastrzębiu, pow. Wodzisław Śl.
Szkoły kształcą chłopców w kierunkach:
— GÓRNIK TECHNICZNEJ EKSPLOATACJI ŻEŁOZ
— MECHANIK MASZYN i URZĄDZEN GÓRNICZWA PODZIEMNEGO,
— ELEKTROMONTER GÓRNICZWA PODZIEMNEGO,
— MECHANIK MASZYN i URZĄDZEN PRZERÓBICZYCH,
— MONTER TELETECHNICZNYCH URZĄDZEN W GÓRNICZTWIE
— MONTER UKŁADÓW ELEKTRONOWYCH i AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ.
Przy każdej szkole jest internat. Uczniowie korzystają z pomocy materialnej i licznych przywilejów.

Chcesz zdobyć ceniony i dobrze płatny zawód — nie zwlekaj i napisz do jednej z wymienionych szkół, która udzieli Ci niezwłocznie wyczerpującej informacji

RYBNICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

■ HOROSKOP ■ HOROSKOP ■ HOROSKOP ■ HOROSKOP ■

NA OKRES OD 10. V. — 17. V.

Traktujmy go na wesoło i z przytępieniem oka. Nie zawadzi jednak mieć jedno oko... szeroko otwarte.

BARAN (21. III. — 18. IV.)

Sobota — najlepszym dniem dla Ciebie w tym tygodniu. Prezent lub nienie słowa czekają Cię ze strony osoby po której się tego najmniej spodziewasz. Dobry tydzień, przede wszystkim na sprawy osobiste, wiele z nich się wyjaśni ku Twemu zadowoleniu.

BYK (19. IV. — 20. V.)

W tym tygodniu czekają Cię spotkania koleżeńskie i towarzyskie. Twoja obecność na nich wspaniale będzie mile widziana, więc nie miej oporów i idź. Czwartek — doskonałym dniem na ważne sprawy.

BLIŹNIĘTA (21. V. — 20. VI)

Pod koniec tygodnia spotkanie u kogoś milego. Będzie okazją porozmawiać, pozartować i niegroźnie popłakać. W pracy — wcale nieźle, ale pod warunkiem, że włożysz więcej serca w to co robisz...

RAK (21. VI. — 22. VII.)

Przed Tobą dobre dni. Jakies sensowne i udane załatwienie sprawy zawodowej spotka się z niepełnym uznaniem otoczenia. Wręcz zaskoczysz kolegów swoją pomysłowością. Na początku tygodnia drobne kłopoty, które szybko miną.

LEW (23. VII. — 22. VIII.)

Tydzień bardzo ożywionych kontaktów towarzyskich. Udział w nich sprawi Ci wiele przyjemności. Szczególnie, że jest szansa na poznanie kogoś nowego, milego i bardzo interesującego... Dniem, w którym przede wszystkim udane będą Twoje posunięcia — środa.

PANNA (23. VIII. — 22. IX)

Trzeba będzie konieczności porządkować nie wzięcie do roboty, bo przed Tobą zadanie niemożliwe, a z ochotą jak na razie — nie należy. Doskonała atmosfera domowa powinna Ci być pomocą w realizacji spraw zawodowych.

WAGA (23. IX. — 22. X.)

Jakiś korzystny zwrot w układzie spraw rodzinno-przyjaźniackich. Następujące zmiany spotkają się z uznaniem obu stron. Okazuje się, że dawno już trzeba było to zrobić. Możliwe, że spodziewałeś się tego, ale wprawdzie, ale odczuwalnej poprawy finansów.

SKORPION (23. X. — 22. XI.)

Dobry tydzień przed Tobą. Będzie kilka doskonałych okazji do załatwienia spraw, które których krzątałeś się od jakiegoś czasu. W sprawach osobistych możesz oczekiwać wiele milego i dobrego. W najbliższym otoczeniu zawodowym unikaj najmniejszej nawet sprzeczki.

STRZELEC (23. XI. — 21. XII.)

Pierwsza połowa tygodnia pod znakiem wielu zajęć zawodowych, przy których trzeba będzie porządnie przysiąść faktów. Oczekuj nie dobrego, ale nie wyjdzie. Ale Twoja aktywność zrobi na otoczeniu znakomite wrażenie. Najlepszym dniem na sprawy prywatne — piątek.

KOZIORÓŻEC (22. XII. — 20. I.)

Humor nie bardzo Ci dopisze w tym tygodniu, choć właściwie nie będzie ku temu istotnych powodów. Sześć, więc się z Ciebie zadowol, domownicy też, więc skąd się weźmą te minowe nastroje? Ale ktoś miły sprawi, że już w czwartek humor Ci się poprawi.

WODNIK (21. I. — 18. II.)

Tydzień doskonały przede wszystkim dla zakochanych Wodników. W tym tygodniu może zapasć kilka bardzo ważnych decyzji. Na spotkania tak prywatne jak i zawodowe najlepszy — piątek.

RYBY (19. II. — 20. III.)

Koło piątku — oczekuj interesującego spotkania. Pozostałe dni również nie najgorsze, jeśli postarasz się zainteresować żywymi sprawami nie tylko dotyczącymi Ciebie osobiście. Szczególnie, że na widoku sprawy warte Twojej uwagi.